

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Zabawa w pianie na dożynkach w Tereszkach



STRONA 9

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Z Ziemi Biłgorajskiej do Sejmu



Małgorzata Gromadzka
z Biłgoraja
KW Koalicya Obywatelska



Grzegorz Wróbel
Były radny
gm. Obsza
KW PiS



Wiesław Różyński
wójt gm.
Biłgoraj
KW Trzecia Droga



Marcin Romanowski
wiceminister
sprawiedliwości
(Suwerenna Polska)
deklaruje wsparcie
dla Ziemi Biłgorajskiej



Tomasz Bednarz
radny Biłgoraja
KW Nowa Lewica



Michał Mulawa
wicemarszałek
woj. lub.
KW PiS



Łukasz Szumski
Rolnik z Gilowa
(gm. Turobin)
KWNowa Lewica



Beata Strzałka
poseł z Biłgoraja
KW PiS

Kto kandyduje z osób związanych z naszym powiatem?

Skomentuj na naszym portalu
gazetabilgoraj.pl

STRONA 4

1200
kilometrów
na rowerze



Marek Hyz
podjął
wyzwanie

STRONA 13

Dożynkowa niedziela



Potok Górny

STRONA 7



Turobin

STRONA 11



Aleksandrów

STRONA 8 i 24

Pierwsze w powiecie dożynki w Tarnogrodzie



STRONA 18

Pierwsze dożynki w powiecie biłgorajskim. Z Miłym Panem

**Gdzie pieniądze,
a gdzie bieda piszczy?**
**Jest ranking
zamożności gmin**

STRONA 3

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



AUTO-MAX

- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. 84 686 66 79

Biłgoraj, ul. Kopernika 17



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

**NOWY PUNKT
OGŁOSZEŃ
W BIŁGORAJU**



**„PIKUŁ MEDIA”
PRZEMYSŁAW
PAKUŁ,
UL. ARMII
KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112**

**MASZ
TEMAT?**

**ZADZWOŃ
791 132 007**

Specjaliści od piosenki biesiadnej

Zespół „Przystań” z gminy Księżpól zdobył I miejsce podczas V Festiwalu Piosenki Biesiadnej w Zawadzie: - Zespół muzyczny „Przystań” powstał z inicjatywy niezwykle utalentowanych ludzi z różnych miejscowości Gminy Księżpól, które chcą śpiewać „co im w duszy gra” - informuje nas GOK w Księżpolu.

Zespół „Przystań” zadebiutował na Festiwalu Muzyki Różnej w 2016 roku w sześcioposobowym, kobiecym składzie. Z czasem do zespołu dołączyli

mężczyźni. Zespół nabrał wiatru w żagle w połowie 2017 roku, kiedy instruktorem został Jan Blicharz.

Od tego momentu zespół niezwykle się rozwinął, wypracował swój niepowtarzalny styl i uświetnia wszystkie imprezy gminne. „Przystań” reprezentuje Gminę Księżpól również na festiwalach i konkursach powiatowych, zyskując szeroką sympatię publiczności.

Tomasz Zalewa



Zespół „Przystań” z gminy Księżpól debiutował w 2016 roku

Jest nowy biłgorajski mural



Hiszpański projekt, biłgorajskie wykonanie. Oto nowy mural przy ul. Zielonej

Mamy nowy mural w Biłgoraju. Autorem jest hiszpański artysta Federico Guzmán, który w wakacje zrealizował murale również w innych lokalizacjach SOS. Bo ten powstał w biłgorajskiej Wiosce Dziecięcej SOS przy ul. Zielonej.

Projekt murali w SOS Wioskach Dziecięcych w Polsce został zaini-

cjowany przez darczyńcę Stowarzyszenia - BMW Group, markę MINI, która zaprosiła do projektu znanego hiszpańskiego artystę Federico Guzmána. Cechą charakterystyczną jego prac jest kolorystyka pełna optymizmu i witalności, a także motywy roślinne o kojących właściwościach, które idealnie wpasowują

się w przestrzeń przeznaczoną dla dzieci i młodzieży.

Murale powstawały w Polsce na terenie SOS Wiosek Dziecięcych oraz w wybranych świetlicach Stowarzyszenia od wiosny tego roku. Jeden z nich powstał również w Biłgoraju i został już oficjalnie odsłonięty.

Tomasz Zalewa

Czas na wędkarskie zakończenia lata

Towarzystwo Przyjaciół Rzeki Tanew rozpoczęło właśnie zapisy na Wędkarskie Zakończenie Lata. To dopiero 10 września (niedziela), ale wcześniej trzeba się zgłosić. A organizatorzy zapraszają i dorosłych wędkarzy, i tych najmłodszych.

Tomasz Zalewa



Wędkarze z powiatu biłgorajskiego już mogą się zgłaszać i szykować na zakończenie lata

Miasto zamówiło nowe urządzenie



To urządzenie stanie wkrótce na skwerze przy ul. Ogrodowej w Biłgoraju

Na zdjęciu nowe urządzenie zabawowe, które stanie na zmodernizowanym skwerze przy ul. Ogrodowej w Biłgoraju.

Urząd miasta podpisał już umowę na zakup tego, jak to określają urzędnicy, wielofunkcyjnego integracyjnego urządzenia zabawowego. Zakup jest dofinansowany ze środków grantu na rzecz realizacji działań związanych z poprawą standardów dostępności w miastach fi-

nansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021.

- Co myślicie o nowym urządzeniu? - pytają biłgorajscy urzędnicy? Właściwie też jesteśmy ciekawi, jakie macie zdanie: nowa@gazeta-bilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

Klasyki jadą do Biłgoraja

Do Biłgoraja jadą unikalne pojazdy z całej Polski. Przed nami „Wieczór z klasykiem” w Miasteczku na Szlaku Kultur Kresowych. Organizatorzy zapraszają miłośników motoryzacji z duszą, ale też samych posiadaczy klasyków, którzy chcą pokazać swoje

skarby. Jest trochę czasu na przygotowania, bo biłgorajska impreza 2 września (sobota).

- Spotkanie rozpoczniemy w godzinach popołudniowych. Poza głównym punktem programu, jakim będzie prezentacja pojazdów, przygotowujemy sporo urozmaiceń

i niespodzianek. Już dziś wszystkich zapraszamy i zachęcamy do śledzenia naszych social mediów. Wkrótce prześlemy więcej informacji - mówią pomysłodawcy Biłgorajskich Klasyków.

„Wieczór z klasykiem” odbędzie 2 września na terenie Miastecz-

ka na Szlaku Kultur Kresowych (ul. I. Singera 9, 23-400 Biłgoraj). O szczegółach będziemy oczywiście informować, a Nowa Gazeta Biłgorajska jest patronem medialnym wydarzenia.

Tomasz Zalewa

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

📍 Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Gdzie pieniądze, a gdzie bieda piszczy? Jest ranking zamożności gmin

Jest najnowszy ranking najbardziej zamożnych miast, gmin i powiatów w Polsce, przygotowany przez pismo samorządu terytorialnego Wspólnota. Ważny, bo publikowany corocznie i pokazuje, jak rozwijają się, albo ... zwijają gminy i miejscowości. Są oczywiście także nasze z Ziemi Biłgorajskiej. Jeśli wierzyć danym, najbardziej zamożną gminą jest Obsza, a najbiedniej żyje się w gminie Biłgoraj.

Pismo samorządowe Wspólnota opublikowało coroczny ranking zamożności samorządów za 2022 r.

- Metoda obliczenia wskaźnika rankingowego jest identyczna, jak w poprzednich latach. Pominięte zostały dochody z dotacji celowych. Wpływ wielkiej, jednorazowej

dotacji inwestycyjnej potrafi wywindować samorząd w rankingu. Jest to jednak awans chwilowy (incydentalny) i niemający związku z trwałym wzrostem zamożności.

Wpływające do budżetu dochody zostały podzielone przez liczbę ludności każdej jednostki samorządowej. To dało jej miejsce w rankingu.

Jeżeli chodzi o ranking zamożności powiatów, to biłgorajski jest w drugiej połowie całej stawki. Na 314 sklasyfikowanych zajmujemy 187 miejsce. Czyli powiat specjalnie się nie wzbogacił, bo w 2021 roku zajął 183 miejsca, a w 2020 na miejscu 179. Z drugiej strony zawsze mogło być jeszcze gorzej. Na pocieszenie, powiat zamojski jest dopiero 298, a na motywację - sąsiadujący z nami powiat janowski, zajmuje jednak 96 miejsce.

Tak zwana zamożność per capita („dla każdej głowy”, w potocznym użyciu jako „na

osobę”) mieszkańca Ziemi Biłgorajskiej to 1066,28 zł. Dla porównania najbardziej zamożny w rankingu powiat w Polsce - czyli powiat człuchowski na Pomorzu, ma ten wskaźnik niemal dwa razy większy (2036,67 zł) w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Na pocieszenie zostaje to, że są gorsi od nas, a w najmniej zamożnym powiecie w Polsce - łomżyńskim, to 656,43 per capita.

W pojedynkę i wśród samych miast powiatowych Biłgoraj wypada znacznie lepiej, przynajmniej jeśli chodzi o zamożność jednego mieszkańca. U biłgorajanina to 3876,16, ale wśród 267 miast powiatowych, daje to stolicę naszego powiatu dopiero 178 miejsce. Najbardziej zamożne polskie miasto powiatowe to Polkowice. Wiadomo, na jej terenie położona jest kopalnia miedzi Polkowice-Sieroszowice eksploatowana przez KGHM.

Jak wypadają miasta i gminy wiejskie powiatu biłgorajskiego?

Miasteczka (sklasyfikowanych 631, w nawiasie miejsce przed rokiem i dochód per capita)

1. Łeba (woj. pomorskie, 22 946,10) 396 (410) Tarnogród (4171,73) 406 (617) Goraj (4155,80) 466 (576) Frampol (4054,36) 499 (574) Józefów (3991,58)

Gminy wiejskie (sklasyfikowanych 1513, w nawiasie miejsce przed rokiem i dochód per capita)

1. Kleszczów (woj. łódzkie, 29425,54) 916 (812) Obsza (4368,11) 1004 (1316) Biszczka (4298,92) 1031 (1420) Łukowa (4279,56) 1051 (1429) Terespol (4262,91) 1116 (1383) Aleksandrów (4213,86) 1221 (1317) Turobin (4108,18) 1231 (1166) Księżpol (4095,98) 1375 (880) Biłgoraj (3925,78)

Tomasz Zalewa

Policja wyjaśnia. To nie był wypadek drogowy?

Policjanci z Biłgoraja ustalają okoliczności tego, co się stało w gminie Turobin. Nie żyje 75-letni mieszkaniec gminy, którego ciało zostało znalezione w miejscowości Żabno.

Jeszcze w środę pierwsze informacje wskazywały, że motocyklista miał nieszczęśliwy wypadek: - Mężczyzna wyjechał z domu motocyklem, ale wstępne ustalenia wskazują, że to nie był wypadek drogowy - przekazała nam dzień później KPP w Biłgoraju.

O śmierci mężczyzny jako pierwsza poinformowała nas biłgorajska Straż Pożarna.

- Po przybyciu na miejsce strażacy nic już nie mogli zrobić, bo mężczyzna nie wykazywał funkcji życiowych - potwierdza PSP w Biłgoraju.

Nieco więcej szczegółów

przekazuje biłgorajska policja.

- Ten mężczyzna dzień wcześniej, czyli we wtorek, wyjechał z domu motocyklem WSK. Rodzina straciła z nim kontakt, nie wrócił do miejsca zamieszkania. Bliscy powiadomili policję i rozpoczęły się poszukiwania. Otrzymaliśmy zgłoszenie, że przy drodze leśnej w gminie Turobin został znaleziony mężczyzna, który nie daje znaków życia. To był poszukiwany 75-latek - informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Nic nie wskazuje na to, żeby przyczyną śmierci był wypadek drogowy, czy też zderzenie z drzewem. Decyzją prokuratora ciało 75-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych.

Tomasz Zalewa

W Goraju już powstaje ... kalendarz



Unikalny gorajski kalendarz ma być gotowy jesienią. Fot.GOK Goraj

Goraj już pracuje nad ... kalendarzem na przyszły rok. Nie jakimś tam zwyczajnym kalendarzem, ale wydawanym od lat i z wyjątkowymi zdjęciami mieszkańców gminy: - Rok 2024 będzie pod hasłem „Lalki”. Przez przypadek dołączyliśmy do wielkiego zamieszania wokół lalek ... Barbie. W naszej wizji tej lalki jednak nie będzie - przekazuje gorajski GOK. Efekty mają być gotowe jesienią. Co ciekawe, stroje przyjechały z innej gminy, bo Tarnogrodzki Ośrodek Kultury zgodził się je wypożyczyć.

Tomasz Zalewa



Z Ziemi Biłgorajskiej idą do Sejmu

Kolejne partie oraz ugrupowania odsłaniają karty i prezentują listy z nazwiskami kandydatów, których teraz trzeba będzie przecieżyć wszędzie pokazywać i promować. Do urn pójdziemy 15 października, a kto kandyduje z osób związanych z naszym powiatem?

Nas interesuje przede wszystkim okręg wyborczy nr 7. Obejmuje obszar miast na prawach powiatu Białej Podlaskiej, Chełma i Zamościa oraz powiatów bialskiego, biłgorajskiego, chełmskiego, hrubieszowskiego, krasnostawskiego, parczewskiego, radzyńskiego, tomaszowskiego, włodawskiego i zamojskiego.

KO i Lewica już odsłoniły karty

Koalicja Obywatelska odsłoniła właśnie karty. Ku zaskoczeniu niektórych do wyborów pójdzie razem z Agrounią, której kandydaci znajdują się na listach. W okręgu nr 7 wysokie drugie miejsce otrzymała Małgorzata Gromadzka z Biłgoraja i szefowa struktur PO w powiecie biłgorajskim:

- Chcę godnie reprezentować nasz region, pracować na rzecz jego mieszkańców. Przyszedł czas na zmiany, czas na nowych ludzi i nową energię w polityce - przekazała kandydatka w swoich mediach społecznościowych tuż po oficjalnym ogłoszeniu nazwisk kandydatów i numerami na listach.

Lewica też wystawia kandydatów z powiatu biłgorajskiego. O mandat posła powalczą m.in.: Łukasz Szumski - rolnik z Gilowa (gm. Goraj) oraz radny Biłgoraja, były wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy - Tomasz Bednarz.

Z kolei Trzecia Droga, czyli wspólna inicjatywa PSL i Polski 2050 ma postawić na wójta gminy Biłgoraj - Wiesława Różyńskiego. To on ma być numerem jeden na jej listach wyborczych w okręgu numer 7.

- Na razie nie chcę nic na ten temat mówić. A już na pewno oficjalnie. Będzie konferencja prasowa, na której poinformuję o swoich planach i na którą na pewno Nowa Gazeta Biłgorajska zostanie zaproszona - komentuje wójt Biłgoraja.



Małgorzata Gromadzka z Biłgoraja, będzie „dwójką” na liście Koalicji Obywatelskiej w wyborach do Sejmu



Grzegorz Wróbel też chciałby do Sejmu z list PiS. Były radny gminy Obsza ma być wśród kandydatów



Wiesław Różyński (wójt gminy Biłgoraj) ma być numerem jeden na liście Trzeciej Drogi w okręgu wyborczym nr 7



Na wsparcie i głosy mieszkańców powiatu biłgorajskiego liczy też wiceminister sprawiedliwości, Marcin Romanowski (Suwerenna Polska), który deklaruje wsparcie dla Ziemi Biłgorajskiej



Do Sejmu chce też radny Biłgoraja - Tomasz Bednarz. Z list komitetu wyborczego Nowa Lewica



Pochodzący z Tarnobrodu wicemarszałek województwa lubelskiego, Michał Mula, ma być kandydatem PiS w okręgu wyborczym nr 7



Rolnik z Gilowa (gm. Turobin) Łukasz Szumski, do Sejmu idzie z list komitetu wyborczego Nowa Lewica



Niemal pewne, że poseł Beata Strzałka z Biłgoraja znów będzie chciała wrócić w sejmowe ławy. Oczywiście z list PiS

Liczna reprezentacja na liście PiS

Co z miejscowymi kandydatami Prawa i Sprawiedliwości, które w powiecie biłgorajskim ma zwykle największy elektorat i aktualnie także posłankę Beatę Strzałkę z Biłgoraja?

- Czy będę kandydować? Wkrótce będą ogłoszone listy wyborcze i wtedy będzie wszystko jasne. Ale tak, myślę, że chcę ponownie kandydować - przyznała Strzałka. Kiedy jednak zaproponowaliśmy dłuższą rozmowę na temat tego, co udało się zrobić dla Ziemi Biłgorajskiej i jakie ma pomysły na rozwój powiatu, kontakt już się urwał.

Nieoficjalnie wiadomo, że kandydatów związanych z powiatem biłgorajskim PiS może wystawić przynajmniej kilku. Oprócz Strzałki na liście mają znaleźć się również pochodzący z Tarnobrodu wicemarszałek województwa lubelskiego - Michał Mula oraz Grzegorz Wróbel, pełnomocnik PiS w powiecie biłgorajskim, a wcześniej sekretarz w UG Obsza, ale też były prezes Fabryki Cukierków Pszczółka, wiceprezes Zamojskich Zakładów Zbożowych i radny Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Prawa strona to także wiceminister sprawiedliwości - Marcin Romanowski, który oficjalnie potwierdził nam swój start w wyborach i wsparcie dla powiatu biłgorajskiego.

- Mieszkam w Biłgoraju i aktywnie działam na rzecz regionu, m.in. jako członek komitetu w Obronie Polskich Lasów. Myślę, że mieszkańcy Biłgoraja i każdej gminy powiatu już przekonali się o mojej skuteczności (choćby przez to, że każda gmina z powiatu biłgorajskiego dostała wsparcie na OSP czy KGW). Mandat poselski pozwoli mi jeszcze lepiej reprezentować interesy mieszkańców, ściągać inwestycje właśnie tutaj - mówi nam wiceminister.

Jeśli pojawią się kolejni kandydaci z Ziemi Biłgorajskiej, będziemy informować. Zgodnie z ustawowym terminem, komitety wyborcze mają czas do 6 września, żeby zaprezentować listy swoich kandydatów do Sejmu i Senatu.

Tomasz Zalewa
BIL

Pomóżcie uratować nóżkę Frania. Będzie festyn

Zespół Solaris - autorzy hitu „Szmaragdy i diamenty”, jedzie do Różańca (gm. Tarnogród). Na scenie wystąpi też Kuba Nizio z Biłgoraja, znany m.in. z telewizyjnych programów „Szansa na sukces” czy „Tak to leciało”.

To będzie charytatywny festyn dla Frania Kluchy zaplanowany na 26 sierpnia (sobota), na stadionie w Różańcu. Atrakcji będzie znacznie więcej, bo stoiska kulinarne, dmuchańce, a także mecz Grom Różaniec - Tanew Majdan Stary. Zaplanujcie sobie czas na ostatnią niedzielę wakacji. Zdecydowanie najważniejsza jest jednak pomoc dla Frania.

Zdecydowanie najważniejsza jest jednak pomoc dla Frania.

Po ostatniej wizycie w Paley Institute klinice okazało się, że syn będzie musiał przejść drugą operację (wydłużanie nogi) w wieku 2 lat, czyli już w przyszłym roku, a nie w wieku 5 lat, jak szliśmy wcześniej. Oznacza to, że mamy znacznie mniej czasu na zebranie brakującej kwoty... Wykorzystaliśmy już wszystkie nasze możliwości i pomysły. Od tygodni zbiórka właściwie stoi w miejscu i nie wiemy już, co

I TY MOŻESZ POMÓC URATOWAĆ NÓŻKĘ FRANIA

Zapraszamy niezależne organizacje, firmy, KGW, przedsiębiorców do wsparcia bądź zaangażowania się w organizację festynu charytatywnego organizowanego w Różańcu na rzecz Frania Kluchy, który odbędzie się 26 sierpnia 2023.

WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM

722 012 310



Festyn dla Frania Kluchy w najbliższą sobotę w Różańcu

robić – przekazują zdesperowani rodzice.

Chora nóżka Frania jest krótsza już o 3,5 cm. Docelowo bez operacji będzie to ponad 10 cm!

- Franio urodził się 17 września 2022 roku. Od razu zauważyliśmy, że jego nóżka wygląda źle – stópka jest koślawą, zgięta kość piszczelowa, lewa nóżka krótsza od prawej.

Franek dostał skierowanie do ortopedy. Radość z narodzenia wyciekłego synka została brutalnie odebrana przez strach o jego przyszłość! Dlaczego to zdarzyło się właśnie

Koncert charytatywny w Różańcu już w najbliższą sobotę

jemu?! – pytają bliscy.

Internetowa zbiórka cały czas trwa. Na razie udało się zebrać po-

nad 260 tysięcy złotych, ale i tak brakuje jeszcze blisko 50 tysięcy.

Tomasz Zalewa



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Psycholog, Biłgoraj/ Przedszkole nr 3	0,36	1 290,00 zł	u
Elektromonter, Okrągłe/ Volter	1	4 200,00 zł	u
Pomocnik elektromontera, Okrągłe/ Volter	1	3 900,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Szyszków/ SP	0,5	1 845,00 zł	u
Magazynier, Hedwizyn/ Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Betoniarz- zbrojarz, Majdan Nepryski/ ELBUD	1	3 600,00 zł	u
Pokojowa, Biłgoraj/ Struk	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel informatyki, Smólsko Małe	0,2	1 000,00 zł	u
Psycholog, Biszczka/ SZS	0,4	1 865,50 zł	u
Kierowca kat.C, Dąbrówka/ BART	1	7 000,00 zł	u
Nauczyciel polskiego, Korczów/ SP	0,8	4 000,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Goraj/ BOCHEN	1	3 600,00 zł	u
Operator maszyn stolarskich, Tarnogród/ Gemida Project	1	3 600,00 zł	u
Laborant chemiczny, Smoryń/ MEYN	1	5 500,00 zł	u
Psycholog, Smólsko Małe/SP	0,24	1 250,00 zł	u
Spedytor, Gromada/ ADAMET – EXPRESS	1	4 500,00 zł	u
Lektor angielskiego, Biłgoraj/ ARKANA		75,00 zł	z

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

Wójt Gminy Księżpol informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

Badania mammograficzne w powiecie biłgorajskim

Będą darmowe badania diagnostyczne w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Skierowane do mieszkanki powiatu biłgorajskiego. Badania mammograficzne są bezpłatne i mogą z nich skorzystać panie wieku 50 - 69 lat.

Badania można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego. Przypominamy też, że do końca 2023 roku po raz ostatni mammografie w programie mogą wykonać panie, które urodziły się w 1954 roku.

W bezpłatnym badaniu w ramach programu NFZ mogą wziąć udział panie od 50 do 69 lat, ubezpieczone, które spełniają jeden z dwóch warunków:

- nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy;
- lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie u matki, siostry lub córki lub mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/

BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały w ramach realizacji programu pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte panie, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi.

ZAPRASZAMY DO MOBILNEJ PRACOWNI MAMMOGRAFICZNEJ LUX MED:

Turobin - 1 września w godzinach od 8.30 do 11.00 przy Ochotniczej Straży Pożarnej, ul. J. Piłsudskiego 29.
Frampol - 4 września w godzinach od 11.00 do 17.00 przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, ul. Kościelna 29.

Biłgoraj - 5 września w godzinach od 10.00 do 16.00 przy Ośrodku Sportu i Rekreacji, ul. Targowa 15.
Rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44, 22 338 19 60 lub poprzez formularz <http://www.mammo.pl/> formularz

Tomasz Zalewa

W zalewie w Biłgoraju znów można się kąpać. Jak długo?



Po kilku dniach przerwy sinice odpuszczyły. W zalewie w Biłgoraju znów można się kąpać

W zalewie Bojary w Biłgoraju znów można się kąpać. Informację potwierdził i przekazał właśnie biłgorajski Sanepid.

- Oceniamy wodę w kąpielisku jako przydatną do kąpieli - czytamy w otrzymanym właśnie komunikacie. Korzystajmy. Jak długo potrwa szczęście i sinice zapomną w końcu Biłgoraju? Mieszkańcy komentują na naszym facebookowym profilu, tym bardziej że historia się powtarza.

Dawid Paluch: Norma, jak i szpitale, taki porządek w bił.
Aneta Furman: Co roku to samo.

Tomek Obszański: Zrobić normalny przepust wody i po problemie. Zalew jest zasilany

zimną wodą z lasu. Odpływ wody jest na dnie, wypompowując chłodniejsze partie wody. Słaba filtracja wody.

Artur Artur: Chyba chcą nas pogonić na Majorę :-)

Krzysztof Mazana: I kolejny raz, co jest z tym bagnem.

Bartek Stodolak: A was dziwi to, że każdy woli pojechać za Biłgoraj nad zalew...

Zapraszamy na facebookowy profil Nowej Gazety Biłgorajskiej. Zachęcamy też do kontaktu mailowego. Piszcie w każdej sprawie: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

Nowy kompleks sportowy coraz bliżej



Nowy kompleks boisk w Biłgoraju powstaje tuż przy Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących

Za półtora miesiąca oddane ma być do użytku boisko wielofunkcyjne przy Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju - poinformowało Starostwo Powiatowe. Inwestycja obejmuje wykonanie kompleksu obiektów sportowych przy biłgorajskiej szkole.

Kompleks składa się z boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią o wymiarach 65x104 m, bieżni okólnej 400-metrowej i bieżni prostej 100-metrowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Powstaną także trybuny na blisko 100 miejsc siedzących, zadaszone stanowisko sędziowskie,

ławki dla zawodników i uczniów oraz boisko wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej. A tu:

boisko do koszykówki, boisko do siatkówki i boisko do tenisa ziemnego, a także skocznia do skoku w dal i trójskoku, rzutnia do pchnięcia kulą, siłownia zewnętrzna i boisko do piłki plażowej.

Zakres prac inwestycyjnych obejmuje również elementy infrastruktury drogowej, obiekty kubaturowe składające się m.in. z kontenerów sanitarnych, w których urządzono łazienki, ubikacje i natryski oraz trzech kontenerów biurowych przeznaczonych na szatnie dla zawodników oraz pomieszczenia dla trenerów i magazyn sprzętu.

Całkowita wartość zadania



Nowy kompleks boisk w Biłgoraju powstaje tuż przy Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących

pn. „Modernizacja i rozbudowa obiektów sportowych przy Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju” wynosi ponad 10,8 mln zł.

Władze powiatu pozyskały środki zewnętrzne z minister-

stwa sportu w kwocie 3,5 mln zł oraz z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie ponad 6,8 mln zł. Wkład własny samorządu powiatu biłgorajskiego to nieco ponad 451 tys. zł.

Tomasz Zalewa

Biłgorajskie „złoto” dało efekt



Dzięki ofiarności biłgorajskich uczniów, nad morze wyjechało sześcioro dzieci

Na zdjęciu efekt życzliwości młodych mieszkańców powiatu biłgorajskiego. Dzięki akcji „Gorączka Złota” udało się wysłać sześcioro dzieci z najuboższych rodzin w Biłgoraju na kolonie PCK. Sama akcja polegała na zbiórce „złotych” monet. Czyli tych o najniższych nominałach i na pozór

bez wielkiego znaczenia. Otóż mają - jak widać - znaczenie i to całkiem duże.

- Dzieci są zadowolone i uśmiechnięte, co widać na zdjęciach - pokazuje biłgorajskie PCK.

Tomasz Zalewa



Dzięki ofiarności biłgorajskich uczniów, nad morze wyjechało sześcioro dzieci



Dzięki ofiarności biłgorajskich uczniów, nad morze wyjechało sześcioro dzieci

Prawdziwe cuda w Biłgoraju

BIŁGORAJSKIE KLASYKI

ZAPRASZAJĄ NA
WIECZÓR Z KLASYKIEM
2 WRZEŚNIA 2023
SOBOTA

Miasteczko Na Szlaku Kultur Kresowych, ul. I. Singera 9

15.00 — PRZYJAZD UCZESTNIKÓW
15.30 — OFICJALNE ROZPOCZĘCIE
16.00 — PREZENTACJA POJAZDÓW, PRZEPROWADZENIE KONKURSÓW
18.30 — OGŁOSZENIE WYNIKÓW, WRĘCZENIE NAGRÓD
19.30 — PROJEKCJA FILMU „MOTÓR”

biłgorajskie_klasyki | Biłgorajskie Klasyki

WSTĘP WOLNY!

Wieczór z klasykiem w sobotę (2 września) w Biłgoraju

Znamy pierwsze szczegóły imprezy, na którą czeka wielu mieszkańców powiatu biłgorajskiego. Ba, uczestnicy przyjadą do Biłgoraja także z całej Polski. To Biłgorajskie Klasyki, czyli wielkie święto fanów motoryzacji. W Miasteczku na Szlaku Kultur Kresowych, w sobotę (2 września), prawdziwa uczta, motoryzacyjne cuda i unikaty i po prostu auta i motocykle z duszą. Jest i program. - Posiadaczy klasyków oraz wszystkich miłośników starej motoryzacji

zapraszamy na „Wieczór z klasykiem”, który odbędzie się 2 września 2023 r. Miejsce naszego spotkania to Miasteczko Na Szlaku Kultur Kresowych (ul. I. Singera 9, 23-400 Biłgoraj). Spotkanie rozpocznie się o godzinie 15 - zachęcają organizatorzy.

O szczegółach będziemy informować, a Nowa Gazeta Biłgorajska jest patronem medialnym „Wieczoru z klasykiem”.

Tomasz Zalewa

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
791 132 007

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**
OSK WUBEX
84 686 14 01

Dożynki w gminie Potok Górny



Dożynki gminy Potok Górny





Dożynki w gminie Aleksandrów



Dożynki gminy Aleksandrów



Dożynki 2023: Gmina Terespol

„Nie byłoby tej uroczystości, gdyby nie ogromne zaangażowanie Kół Gospodyń Wiejskich”



Starości dożynek, Weronika i Piotr Obszyński, przekazali Jackowi Pawlukowi, wójtowi gminy Terespol, chleb, który stanowi symbol pracy, urodzaju i dostatku. Dzielenie się nim jest oznaką wspólnoty i polskiej gościnności

Dożynki w gminie Terespol zdecydowanie zaliczyć można do udanych. Piękna pogoda, spora frekwencja i stoły uginające się od smakołyków przygotowanych przez lokalne Koła Gospodyń i stowarzyszenia - tak w wielkim skrócie wyglądało tegoroczne święto plonów, które w Terespolu z roku na rok rośnie w siłę.

20 sierpnia gmina Terespol zaprosiła na doroczne gminno - parafialne dożynki. Uroczystość rozpoczęła się od przejazdu korowodu dożynek ulicami całej gminy. Starostami tegorocznych dożynek byli Weronika i Piotr Obszyński, którzy mieszkają w Bukownicy, gdzie wspólnie prowadzą 30-hektarowe gospodarstwo. Zajmują się hodowlą bydła mięsnego oraz uprawą zbóż i warzyw, głównie pomidorów, ogórków i papryki. Mimo licznych obowiązków aktywnie działają również w Kole Gospodyń Wiejskich „Nasza Bukownica”. Frekwencja na tegorocznych dożynkach dopisała. Jacek Pawluk, wójt gminy Terespol, podkreśla, że dożynki z roku na rok udają się coraz lepiej, a za sukcesem imprezy stoją głównie Koła Gospodyń Wiejskich.

- Dożynki w Terespolu co roku nam się udają i myślę, że są na dość wysokim poziomie. Coraz więcej ludzi uczestniczy w tym wydarzeniu. Co prawda 77 procent naszej gminy stanowią lasy, a niecałe 30 użytki rolne, nie do końca więc jesteśmy gminą rolniczą, ale ci, którzy mają pole, dziś świętują z przyjemnością. Nie byłoby tej uroczystości, gdyby nie ogromne zaangażowanie Kół Gospodyń Wiejskich. Dziś dookoła widać piękne stoiska, każde Koło próbuje pokazać się z jak najlepszej strony - przygotowały bogate stoiska i piękne występy artystyczne - mówi

Jacek Pawluk.

Wójt zapewnia, że gmina nie zrezygnuje z tradycji dożynek.

- Na pewno nie zrezygnujemy z tej tradycji, chociaż był już taki moment, że dożynki „przymierały”. Obecnie mamy jednak do czynienia z reaktywacją Kół Gospodyń Wiejskich we wszystkich miejscowościach, a nawet z tworzeniem nowych, jak w Bukownicy, gdzie takiego koła dotychczas nie było. Więc pięknie nam się to wszystko rozwija i oby tak dalej - dodaje wójt.

Na dożynkach w Terespolu pojawiał się również Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. - Dziś nie tylko w powiecie biłgorajskim, ale na całej Lubelszczyźnie oraz w Polsce odbywają się dożynki, ponieważ jest to nasza narodowa i chrześcijańska tradycja. Dziękujemy Panu Bogu za pomyślność, chociaż na początku tego sezonu pogoda rzeczywiście nie sprzyjała żniwom, ale i tak jest za co dziękować. Dożynki to również wdzięczność dla rolników i wszystkich mieszkańców wsi za ich pracę, trud i zaangażowanie - mówi Marcin Romanowski.

Wiceminister podkreśla, że wszyscy powinniśmy zdawać sobie sprawę, że rolnikom i ludziom ciężkiej pracy należy się wdzięczność oraz opieka i ochrona ze strony państwa. - I mówię to nie tylko jako przedstawiciel rządu, ale jako człowiek, który urodził się na wsi i wychował w gospodarstwie rolnym. Jestem synem rolnika i rozumiem, co oznacza ten całoroczny wysiłek i niepewność związana z cenami na skupach, z pogodą. Szczególnie w tych trudnych czasach - najpierw pandemii, teraz wojny - ważne jest, aby Rzeczpospolita dbała o rolników, aby nie musieli martwić się o ceny na skupie, aby mieli zagwarantowaną przyszłość i poziom życia na odpowiednim poziomie. Jest to kwestia racji stanu i bezpieczeństwa żywnościowego naszego kraju - dodaje wiceminister Romanowski. Dożyńkom w Terespolu towarzyszył



KGW „Zyguncianki” w tym roku wystawiły piękne stoisko oraz przygotowały wieniec dożynekowy.



Dożynki w gminie Terespol rozpoczęły się uroczystą mszą świętą polową na stadionie w Terespolu



KGW „Kukietczanki” z księdzem wikariuszem Ireneuszem Żyłą, który okazał się fanem wypieków i potraw przyrządzonych przez gospodynie z Koła



„Piana party” czyli zabawa w pianie - to była ogromna atrakcja dla najmłodszych



Na dożynki do Terespolu przyjechał również Wiceminister Sprawiedliwości, Marcin Romanowski. Na zdjęciu z radnymi gminy Terespol



Agnieszka i Artur z Terespolu: Jest fajnie, udana impreza. Widać, że dużo ludzi przyszło, zdecydowanie więcej niż w tamtym roku.



Mariola i Zdzisław z Lipowca: Jest ładna pogoda, wszystko pięknie się udało. Chociaż przez chwilę wydawało się, że deszcz przeszkodzi, ale wszystko wyszło super.

bogaty program artystyczny w wykonaniu Gminnej Orkiestry Dętej, lokalnych zespołów, stowarzyszeń oraz zespołu „Malinowa Dolina”.

Wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna z zespołami: „MeGustar”, „Nowator”, „DJ YARO SKR DJ TEAM”.

Natalia Raćaitis



Reprezentacja stoiska KGW „OSTOJA” z Lipowca



Stowarzyszenie „Babeczki” z Terespolu pięknie zaprezentowało się na gminnych dożynkach



KGW „Nasza Bukownica” tuż po występie na dożynekowej scenie pozuje do zdjęcia z wójtem Jackiem Pawlukiem, starostami dożynek - Weroniką i Piotrem Obszyńskimi na dożynekowej „ścianie”



KGW „STOKROTKA” z Szoszdów w swoich tradycyjnych strojach również zaprezentowało się na gminnych dożynkach w Terespolu



KGW Zaorendzianki z Terespolu - Zaorendy również przygotowały tony smakołyków, które zniknęły ze stołu w okamgnieniu



Dożynki w gminie Księżpol



Dożynki gminy Księżpol



Dożynki w gminie Turobin



Dożynki gminy Turobin



BIL



Zrobili to! Pielgrzymi z Ziemi Biłgorajskiej dotarli do celu



Blisko 200 pielgrzymów z powiatu biłgorajskiego po 11 dniach dotarło do Częstochowy

Pielgrzymi z Ziemi Biłgorajskiej cało i zdrowo dotarli do Częstochowy. Zmęczeni, ale szczęśliwi, bo osiągnęli cel. To było 11 dni wędrówki na Jasną Górę. To była 41 Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska. Piszemy w czasie przeszłym, bo tegoroczna pielgrzymka przeszła do historii. A tu blisko 200 pątników z powiatu biłgorajskiego.

Tomasz Zalewa



1200 kilometrów na rowerze.

Mieszkaniec powiatu podjął wyzwanie

Do przejechania prawie 1200 kilometrów. W dodatku rowerem i maksymalnie w 170 godzin. Dla zwykłego śmiertelnika pewnie nie lada wyzwanie. Ale Marek Hyz z powiatu biłgorajskiego właśnie podjął się startu w Maratonie Wisła 1200. - Każdy może przejechać ten maraton pod warunkiem, że bardzo chce to zrobić – opowiada nam dzielny mieszkaniec Chmielka. A co się działo na trasie?

Rowerowy Maraton Wisła 1200 po raz pierwszy wystartował w 2018 roku. Od tego czasu, corocznie jest organizowany w okresie wakacyjnym. W pierwszych dwóch edycjach tym najszybszym i najlepszym zawodnikom pokonanie trasy zajęło 62 godziny. Czyli niepełna trzy dni.

- Ten wynik na pewno robi wrażenie. Aby zostać takim finiszerm, już niezależnie od uzyskanego czasu, trzeba mieć w sobie wiele determinacji oraz motywacji do pokonywania każdego kilometra – mówi Marek Hyz.

Fani szosowej jazdy, którzy oczekują szlaków prowadzących po głównych, asfaltowych drogach, będą zawiedzeni. Skoro to Maraton Wisła 1200, to trasa musi prowadzić w pobliżu wody. Szutrowe ścieżki, leśne szlaki, wały rzeczne i bezdroża, to one podnoszą poziom i trudność tego wyścigu. To, na jakim rowerze wystartuje uczestnik, zależy wyłącznie od jego indywidualnych preferencji. Żadnym negocjaczom nie podlega za to trasa.

- Prowadzi wzdłuż rzeki i wcześniej jest dokładnie wyznaczona przez organizatorów. Nawet jeżeli przejazd rowerem na pewnym odcinku nie będzie możliwy lub chcemy na chwilę z niego zjechać, należy jak najszybciej wrócić na właściwą i wytyczoną trasę. Podczas zmagania każdy rowerzysta posiada urządzenie o nazwie „tracker GPS”. Zapis trasy uczestnika można dokładnie i przez cały czas śledzić. Przy finiszu jest to także podstawa klasyfikacji. Co ważne, cały dystans należy pokonać bez wsparcia z zewnątrz i w duchu fair play – tłumaczy nasz rowerzysta.

Co to oznacza w praktyce? Przed zawodami nie można



Marek Hyz z Chmielka jest doskonale znany kibicom piłkarskim. To były trener Victorii Łukowa i wielki miłośnik futbolu, ale też aktywnego stylu życia

przygotowywać sobie miejsc postojowych i noclegów. Nie tylko możliwa, ale wręcz zalecana jest za to wzajemna pomoc między uczestnikami maratonu. W tym dbanie o bezpieczeństwo.

- Maraton Wisła 1200 to wcale nie było moje takie pierwsze wyzwanie. Rok temu brałem udział w Galicja Travel Race. Przejechałem 500 kilometrów, a mój czas to 34 godziny. Ale tym razem na pewno wrażenie robił dystans, bo to jednak 1200 kilometrów, czyli znacznie więcej. Nie miałem za dużej wiedzy na temat takiego wyścigu. Plan, jaki sobie założyłem, to pokonać tę trasę w mniej niż 120 godzin, a ostatecznie, żeby po prostu dotrzeć do mety zgodnie z regulaminem w 170 godzin. Wiele zależy od pogody, samopoczucia, formy i sprzętu. Jest nawet takie powiedzenie uczestników: nieważne, jaki masz plan na Wisłę, ale jaki plan Wisła ma na ciebie – tłumaczy Hyz.

Plan był taki, żeby dziennie przejechać minimum 200 kilometrów. Marek ograniczył postoje w barach i knajpach, a na trasie odwiedzał tylko sklepy.

Jak wyliczył, każdy taki postój pozwalał zaoszczędzić nawet 40-50 minut. W czasie całego wyścigu przerwy na sen zajęły ... 12 godzin.

- Rower, na jakim jechałem, to gravel Romet Boreas 1 2021. Spisał się bez zarzutu. To także wielka zasługa pana Tomka z serwisu rowerowego przy ulicy 3 Maja w Biłgoraju. Byłem spakowany w trzy torby. Przymocowane na kierownicy, pod ramą oraz podsiodłówka – opowiada rowerzysta.

Najbliżej i na wyciągnięcie ręki, czyli na kierownicy, był bufet, zasilanie do nawigacji, czy lampki do telefonu. W dwukomorowej torbie pod ramą - zestaw naprawczy do roweru oraz kosmetyki i akcesoria do higieny. W tej ostatniej, czyli podsiodłówce – ubrania. Czyli: spodenki, rękawki, skarpety i cała reszta. Kompletny bagaż ważył około 8 kilogramów.

- Pierwszą noc spałem na pitstopie, w Niepołomicach za Krakowem. Zasnąłem na krześle i spałem około 3 godzin. Drugą i trzecią noc spędziłem pod dachem i w gospodarstwach agroturystycznych – relacjonuje Marek Hyz.



Rowerowy Maraton Wisła 1200 to aż 1200 km wzdłuż największej polskiej rzeki - Wisły. Start pod Baranią Górą, meta w Gdańsku. To największa tego typu impreza rowerowa w Polsce



Po blisko 113 godzinach potwornie zmęczony, ale szczęśliwy Marek Hyz dotarł do Gdańska

Dziennik podróży

Dzień pierwszy

(sobota - 230 km)

Start odbył się w schronisku PTTK Przysług pod Baranią Górą, u źródła Wisły. Wyruszyłem po godzinie 8 w grupie 10 zawodników. Pierwszego dnia dotarłem do Niepołomic. Przejechałem około 230 kilometrów. Po drodze mijalem słynny Wał Goczałkowicki, Oświęcim, Kraków, do tego przejazd przez całe Stare Miasto oraz wspinaczka na kopiec Piłsudskiego, czyli ten najwyższy w Krakowie.

Dzień drugi

(niedziela - 200 km)

Wystartowałem około 4 rano i plan był taki, żeby dojechać za Sandomierz. To jakieś 200 kilometrów, a może nawet do Kazimierza (300 km). Na rynku spotkała mnie ... bardzo miła niespodzianka. Czekala rodzina, zjedliśmy wspólnie obiad i postanowiłem odpocząć. Znalazłem nocleg przy trasie i o godzinie 18 byłem już w łóżku.

Dzień trzeci

(poniedziałek - 280 km)

Biorąc pod uwagę mój plan

na ten maraton, czyli czas poniżej 120 godzin, musiałem trochę nadrobić. Wystartowałem w poniedziałek o godzinie 2 w nocy, a cel to była Warszawa i pokonanie 280 kilometrów. Na dzień dobry musiałem przejechać Góry Pieprzowe. Masakra. Bardzo stromo i te komary. Trasa ciągnęła się w nieskończoność. Głównie wałami. Mijając Kazimierz, miałem naprawdę duże wątpliwości, czy dotrę do stolicy. Jakież 30 kilometrów przed Warszawą zaczęła się słynna na trasie – Amazonia. Niezły hardkor tuż przy urwiskach Wisły. Około godziny 22 byłem na miejscu, a o 23.30 już w łóżku. Był to bardzo ciężki dzień i blisko 30-stopniowy upał.

Dzień czwarty

(wtorek - 220 km)

Pobudka o godzinie 4, pół godziny później już na trasie. Cel to Toruń. Jechało się dosyć ciężko i wszystko mnie bolało. Od rana pogoda nie pomagała, ciągle pod wiatr. Masakra. Kilometrów nie ubywało, a siły znikwały w oczach. W Płocku postanowiłem zrobić przerwę i zjeść normalny obiad. Bardzo

mi to pomogło i jechało się o wiele lepiej. Od Włocławka wiatr troszkę zmienił kierunek i zrobiło się nieco łatwiej. Przed Toruniem znalazłem nocleg i o 22.30 byłem już w łóżku. Na noclegu spotkałem innego uczestnika rajdu – Grześka, z którym postanowiliśmy zaatakować metę następnego dnia (260 km).

Dzień piąty

(środa - 260 km)

Wyjechaliśmy z kolegą Grześkiem do Torunia około 3 nad ranem. Przez jakieś 5 kilometrów szukaliśmy jakiejś stacji paliw, żeby zjeść śniadanie i uzupełnić zapasy na dalszą drogę. Trasa zaraz za Toruniem, bardzo terenowa, a kilometry uciekają bardzo powoli. Pierwszy postój zaplanowaliśmy w Grudziądzu, żeby zjeść obiad i chwilę odpocząć. A to już 1034 kilometr maratonu. Od Grudziądza jedziemy przez bardzo malownicze łąki, pola oraz lasy w stronę Gniewa. Około 21 jestem w Tczewie, gdzie dopadła mnie burza z piorunami. Pod mostem miałem już chwilę zawahania i pytanie: co dalej? A do mety zostało jeszcze tylko albo aż 80 kilometrów. Po godzinie namysłu i odpoczynku atakuję metę. Wjeżdżam na wał i jadę w stronę Gdańska. Leje, wieje, prędkość zaczyna spadać, a zmęczenia zaczyna dawać się we znaki. Około 23 jestem przy ujściu Wisły, do mety zostało jeszcze 30 kilometrów, ale siły już na wyczerpaniu. Dopada mnie kryzys, 10 kilometrów przed metą praktycznie zasypiam, ale już widać Gdańsk, więc muszę dać radę. O godzinie 1.05 po północy jest upragniona meta. Marzenie się spełniło. Jestem na mecie w czasie 112 godzin i 48 minut. To dało mi 95 miejsce na 388 zawodników. Podsumowując, plan został wykonany z nawiązką. Wszystko zagrało, jak należy i jestem bardzo zadowolony. Co bym zmienił następnym razem? Myślę, że wybrałbym jednak inny rower. Lekki MTB albo gravel z możliwością umieszczenia opony 45c. Zabrałbym też śpiwór, bo na trasie było wiele wiat i na pewno by się przydał. Każdy może przejechać ten maraton, pod warunkiem że bardzo chce to zrobić. Jak to mówią „dupogodziny” muszą być wysiedziane, ale najważniejsza w tym wszystkim i tak jest głowa.

Tomasz Zalewa

Tutaj nikt się nie wywinie od historii



Tym razem pasjonaci historii wędrowali przez trzy dni. GRH „Wir” to największa taka grupa w powiecie biłgorajskim

Są niemal z całego powiatu biłgorajskiego i nie ustają w wysiłkach, żeby promować, odkrywać i pokazywać historię naszej ziemi. Nazywają się Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Wir”: - Historia przyjdzie sama. Tutaj nikt się nie wywinie. Jeżeli ktoś do nas trafi, to już będzie musiał zainteresować się historią - tłumaczą nam. I nie ma, że wakacje, że urlopy i że upał. Właśnie zorganizowali trzydniowy rajd z Borowych Młynów, przez Hutę Różaniecką, Susiec, aż po Czarłowe Pole. Szacunek!

- Faktem jest, że nie jesteśmy jedyną grupą rekonstrukcji w powiecie, bo są jeszcze jakieś inne, natomiast takich grup, które nie tylko biorą udział w czynnych rekonstrukcjach, ale też sami je organizują, to rzeczywiście nie ma. Staramy się. Mało tego. Dzięki Dominikowi Rogowi mamy też sukcesy wydawnicze. To są dwie mapy partyzanckie i plus do tego jego całkowicie autorski pomysł, czyli zebrane wspomnienia mieszkańców pod tytułem „Zabrali nam dzieciństwo”. Tak, takich dokonań nie ma żadna inna grupa rekonstrukcji. Pewnie nawet na całej Lubelszczyźnie - mówili nam niedawno Grzegorz „Saper” Koperwas i Marek „Chemik” Łaba z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Wir”

Biłgoraj.

Nie szukają rozgłosu, robią to, co kochają i próbują tym zaszczepić innych mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej.

- Nasze media społecznościowe działają całą dobę, w internecie są do nas numery telefonów, proszę dzwonić i pytać. Wcale nie muszą to być ludzie z pasją do historii, może to być sama potrzeba działania w jakimś stowarzyszeniu. Tak było nawet w moim przypadku. Ja się historią interesowałem, ale bardziej mnie interesowało samo działanie. A historia przyjdzie sama. Tutaj nikt się nie wywinie. Jeżeli ktoś do nas trafi, to już będzie musiał zainteresować się historią. Wsiąknijcie - tłumaczy jeden z pasjonatów.

To był już XII Rajd Grupy



Rekonstrukcji Historycznej im. por. Konrada Bartoszewskiego ps. Wir. A tak wyglądała trasa i zdjęcia.

Dzień pierwszy: Borowe Młyny - Kobylanka - Ruda Różaniecka - Huta Różaniecka - Rebizanty

Dzień drugi: Szlak Szumów - Szlak Walk Partyzanckich - Kościółek - Zamczysko - Susiec - Zagóra - Oseredek - Wieża Widokowa - Nowiny - Błudek - Hamernia

Dzień trzeci: Czarłowe Pole
Tomasz Zalewa



Z tego kiedyś słynął Biłgoraj. Znacie?

W czasie fali upałów informacja jak znalazł: - Zanim specjalnością Biłgoraja stały się sity i przetaki, to słynęło ono z produkcji piwa - przekonuje Tomasz Brytan z Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. A chodzi o Zielone Biłgorajskie. Nie wiemy, czy próbowaliście, ale podobno jest wyjątkowe, nadal produkowane i ma długą tradycję. Ba, pojawia się nawet w ... bajce Jana Brzechwy.

W bajce Jana Brzechwy pt. *Przygody Króla Jegomościa* napisanej w latach 60. XX stulecia pojawia się Zalewajka Biłgorajska ceniona przez głównego bohatera utworu:

[...] *Ale Król nie lubił miodu. Pewnie z tego też powodu Wkrótce dość miał kasztelana I niedzieli pewnej z rana, Choć nie było to w zwyczaju, Rzekł: zjem obiad w Biłgoraju, Bo podobno biłgorajski*

Warzą pyszne zalewajki. [...]

Zielone piwo biłgorajskie było także jednym z ulubionych napojów królowej Marysienki Sobieskiej. Wzmianka o tym trunku pojawia się w jej listach i pamiętnikach. W jej liście do Jana Sobiepana Zamoyskiego z 1 lutego 1659 roku możemy przeczytać prośbę o przysłanie trunku do Warszawy:

Proszę o piwo biłgorajskie na połów, tutejszego nie mogę pić...

Piwo było eksportowane z Biłgoraja do innych ośrodków. Zamawiali je m.in. Ordynaci Zamoyscy, a dostawą dla nich zajmował się wójt biłgorajski, Paweł Kucharzewski. Popularność trunku była na tyle duża, że często brakowało go na potrzeby własne mieszkańców miasta.

Trudno ustalić, gdzie znajdował się historyczny biłgorajski browar w przestrzeni miejskiej Biłgoraja oraz czy był to tylko jeden browar, czy było ich wiele. Warto jednak nadmienić, że w obecnych granicach miasta był to klasztor oo. Franciszkanów w Puszczy Sol-

skiej. W opisanu dóbr klasztornych z 1808 roku czytamy między innymi:

Gorzelnia, czyli Browar na Podmurowaniu y częścią w słupki murowane — stary pod Gontami (...) Austerya zaieżdza przy Gościńcu z Biłgoraja do Tarnogrodu — duża — na podmurowaniu — pod Gontami (...)

Możliwe, że zakonnicy posługujący tu do 1864 roku również warzyli tu piwo według biłgorajskiego przepisu - informuje Fundacja Hereditas, która zbiera ciekawe informacje z naszych gmin.

Dodajmy, że Zielone Biłgorajskie jest produkowane przez Browar Biłgorajski w Woli Małej i dostępne w kilku różnych odmianach.

Tomasz Zalewa

Oto pani Bronisława z Biłgoraja. Bank informacji lepszy niż internet



Na spotkaniu z 97-letnią mieszkanką DPS był m.in. starosta biłgorajski - Andrzej Szarlip

Ma 97 lat i jest mieszkanką Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju. Dziś pani Bronisława, podczas pikniku integracyjnego „Z pieśnią patriotyczną w tle”, opowiadała o tym, czego nie ma w wielu książkach historycznych, ani w internecie. A na spotkaniu byli m.in. starosta biłgorajski Andrzej Szarlip i burmistrz Biłgoraja Janusz Rosłan.

Mieszkańcy biłgorajskiego DPS-u dzielili się swymi wspomnieniami z okresu II wojny światowej i nie-

mieckiej okupacji oraz wspólnie z Klubem Seniora prowadzonym przez powiat biłgorajski śpiewali pieśni patriotyczne i żołnierskie.

- Dziś naszym Bohaterom, do których bez wątpienia zalicza się pani Bronisława i jej pokolenie, winniśmy cześć i honor. 15 sierpnia obchodziliśmy 103. rocznicę Cudu nad Wisłą i Święto Wojska Polskiego, za chwilę 1 września i rocznica wybuchu II wojny światowej. W tych dniach w sposób szczególny uzmysławiamy sobie ile

krwi i poświęcenia kosztowała wolność Polski. BY ta historia nie zagięła, potrzebne są takie spotkania jak to w DPS dla Kombatantów i potrzebne są instytucje, stąd budujemy Muzeum Partyzantów Polskich Osuchy 44 - mówi starosta Andrzej Szarlip.

Organizatorami pikniku „Z pieśnią partyzancką w tle” był Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów i Stowarzyszenie „Bezpieczna Przystań” w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Doktor Stanisław Pojasek

lekarz, żołnierz, dyrektor biłgorajskiego szpitala

To jeden z najwybitniejszych ludzi w historii Biłgoraja. Związany z miastem wieloletni dyrektor miejscowego szpitala - Stanisław Pojasek - przypomina Biłgoraj Nieznany. Zresztą szpital mieści się nawet przy ulicy Pojaska. Niewiele jednak brakowało, by stał się historykiem, ponieważ napisał dwa podania na studia, które zakleił w oddzielnych kopertach. Na szczęście tylko jedną z nich wysłał na adres Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie - pisze Piotr Flor, były prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Stanisław Pojasek urodził się 28 sierpnia 1898 roku we wsi Święty Stanisław na ziemi halickiej w wielodzietnej rodzinie chłopskiej.

Po ukończeniu szkoły powszechnej swą dalszą edukację mógł kontynuować tylko dzięki życzliwości ludzkiej. Pomogli mu w tym państwo Lachowscy, właściciele prywatnego gimnazjum we Lwowie. Dzięki nim przyszedł doktor znalazł się w nowej szkole w Stanisławowie. Niestety jego naukę przerwał wybuch I wojny światowej, w której wziął czynny udział, dostając się już w 1915

do niewoli rosyjskiej.

Po dwóch latach tułaczki dotarł szczęśliwie do Rostowa nad Donem, gdzie jako młody chłopak zaczął pracować na swoje utrzymanie. Tam też ukończył szkołę średnią w miejscowym gimnazjum.

Po zakończeniu wojny powrócił do Polski, by po raz drugi złożyć egzamin dojrzałości, tym razem we Lwowie. Dopiero w tym mieście, jak wspomniano wyżej, rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W trakcie nauki chwycił się nadal każdego zajęcia, by móc zostać lekarzem. Stąd pracował m.in.

w rozlewni wina, na kolei, w banku, a nawet jako statysta w Operze Lwowskiej, co doskonale odzwierciedla ówczesny stan finansowy wielu tamtejszych studentów.

Po uzyskaniu dyplomu doktora w 1928 roku złożył wraz z kolegami ślubowanie, iż uda się tam, gdzie będzie brakowało wszystkiego, zarówno niezbędnego sprzętu medycznego, jak i zaplecza socjalnego. I słowa dotrzymał.

Przez krótki czas pracował jako laborant w Krynicy, pogłębiając swą wiedzę medyczną, a potem jako sekundariusz (asystent) w Szpitalu Powszechnym w Przemyślu, uzyskując specjalizację w dziedzinie chirurgii. W międzyczasie, jako ppor. rezerwy odbył tam także ćwiczenia w wojskowym Szpitalu Okręgowym Korpusu nr X.

Z tego miasta przybył do Biłgoraja, by objąć stanowisko dyrektora szpitala, którym odtąd był nieprzerwanie przez 32 lata. Po przejęciu tej biednej placówki zdrowia w 1934 roku rozpoczął szybko jej modernizację, nie zaniebując przy tym pacjentów. Każdy dzień rozpoczynał od wizyty u nich. Później operował lub udzielał potrzebującym koniecznych porad, nie biorąc od ubogich ani grosza. Często sam jeszcze dawał im na leki, by nie zostawić nikogo bez pomocy.

Zasadniczo całe dnie spędzał w szpitalu, w którym wszystko trzeba było organizować prawie od początku. Na jego wyposażeniu znajdowały się bowiem tylko 34 drewniane prycze z kocami, ulokowane na trzech oddziałach: chirurgicznym, wewnętrznym i położniczym. Własnym sumptem, z pomocą oddanych współpracowników, doprowadził najpierw do zakupu pościeli dla chorych, po czym wyeliminował niezdrowe oświetlenie naftowe, zastępując je elektrycznym.

Następnie przy wsparciu władz miejskich

wymienił prymitywne prycze na wymagane metalowe łóżka

i rozpoczął modernizację budynków szpital-



Doktor Stanisław Pojasek przemawia podczas otwarcia szkoły medycznej, 1962 rok

Cudem uniknął losu polskich żołnierzy w Katyniu, uciekając z kolumny jeńców w gęste zarośla

nych. Do wybuchu II wojny światowej udało mu się ponad dwukrotnie zwiększyć ilość łóżek, ponadto otworzyć oddział zakaźny oraz wybudować kuchnię, poczekalnię, gabinet lekarski, kancelarię, kostnicę, piec do spalania odpadów pooperacyjnych, mieszkanie dla personelu i nowy pawilon. Można śmiało powiedzieć, że w sumie dokonał tego wszystkiego sam. Jego sława, jako dobrego chirurga oraz położnika, zaczęła coraz bardziej docierać do wielu miast. Ludzie zaczęli zjeżdżać się do niego zewsząd. Niestety zbliżała się już II wojna, więc dodatkowo musiał zająć się jeszcze gromadzeniem leków, materiałów opatrunkowych, bielizny i żywności.

Z powodu mobilizacji nie dokończył tego zadania, gdyż już 30 sierpnia 1939 objął funkcję dowódcy Kompanii Sanitarnej w Lublinie. Podczas walk wrześniowych dostał się powtórnie do niewoli sowieckiej. Cudem uniknął losu polskich żołnierzy w Katyniu, uciekając z kolumny jeńców w gęste zarośla. Do Biłgoraja wrócił szczęśliwie 4 października. Zastał wówczas szpital oraz sąsiednie domy przepełnione ciężko rannymi

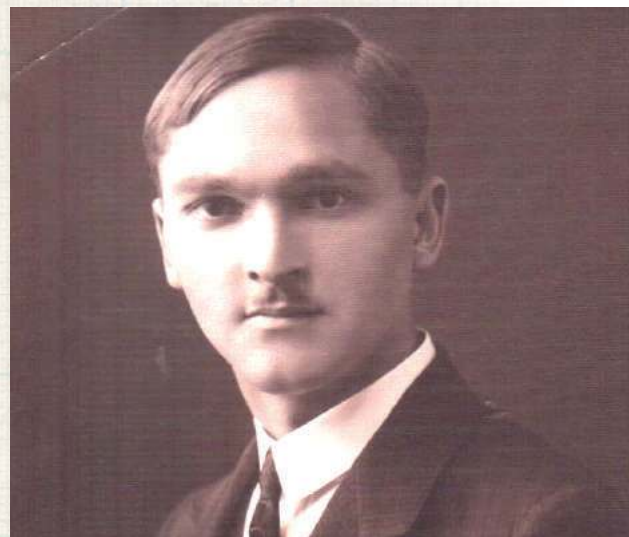
żołnierzami WP i ludnością cywilną.

Od razu przystąpił do organizowania im pomocy. Jego wielkie zaangażowanie, przy wsparciu lokalnego społeczeństwa zaowocowało ocaleniem wielu żołnierzy przed transportem do obozów jenieckich, co groziło nawet jemu od końca października 1939 roku. Tylko ze względu na brak lekarzy Niemcy pozostawili go na miejscu. (Później z narażeniem życia pomagał walczącym członkom państwa podziemnego). W zasadzie ratował każdego, kogo tylko mógł, wprowadzając w błąd wizytujących szpital gestapowców. Do końca 1943 udało mu się tu ukryć i wyleczyć 271 osób.

Istotną rolę odegrał również w szeregach konspiracji, gdyż po przybyciu do Biłgoraja kilku studentów medycyny, w tym trzech podchorążych Sanitarki Warszawskiej (ppor. Lucjana Kopcia ps. „Radwan”, ppor. Tadeusza Błachuty ps. „Oldan”, ppor. Zbigniewa Krynickiego ps. „Korab”), rozpoczął już od jesieni 1940 specjalistyczne szkolenie kadr medycznych dla potrzeb ruchu oporu, jako

zaprzysiężony lekarz miejscowej AK o pseudonimie „Dr Adam”.

Do końca II wojny św. zorganizował jeszcze dwie zamiejscowe filie swego



Do Biłgoraja przyjechał z Przemyśla. Objął stanowisko dyrektora biłgorajskiego szpitala, którym kierował nieprzerwanie przez 32 lata

Chwycił się nadal każdego zajęcia, by móc zostać lekarzem. Pracował m.in. w rozlewni wina, na kolei, w banku, a nawet jako statysta w Operze Lwowskiej

szpitala miejskiego, tzn. w Tarnogrodzie i Framopolu, które oprócz ludności cywilnej miały objąć opieką medyczną właśnie partyzantów, a także przyczynił się w maju 1944 do powstania ich Szpitala Leśnego, kryptonim „665”.

Za „wybitną pracę w konspiracji” otrzymał już miesiąc później od Komendanta Obwodu AK Biłgoraj „Orszy” (kpt. Józefa Gniewkowskiego), z rozkazu zwierzchnika Inspektoratu Zamojskiego, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami. Po zakończeniu działań wojennych rozpoczął kolejną modernizację placówki zdrowia w Biłgoraju. Kosztem 9 milionów zł z pomocą tutejszego społeczeństwa skończono już w 1950 nadbudowę piętra na starym szpitalu, a w 1960 po dalszej jego rozbudowie liczba łóżek wzrosła z 34 do 270, zaś lekarzy zwiększyła się niemal do 10 osób.

Nic więc dziwnego, że jeszcze w 1948 Prezydium PRN, w uznaniu jego zaangażowania, postanowiło odznaczyć go również Złotym Krzyżem Zasługi „za podnoszenie poziomu medycznego szpitala miejskiego oraz bezinteresowną pomoc partyzantom i najbardziej potrzebującym mieszkańcom powiatu biłgorajskiego”. Należy tu wspomnieć jeszcze o darowiźnie, w której obok lekarza powiatowego dr. Mieszkowskiego pośredniczył szwagier dyrektora,

czyli o pierwszym aparacie rentgenowskim, niezbędnym nie tylko dla chirurgii, jaki trafił do zniszczonego miasta zaledwie pięć lat po wojnie, w formie pomocy armii amerykańskiej.

Pod koniec 1962 roku dr Pojasek przyczynił się ponadto do powstania profesjonalnej szkoły pielęgniarskiej, zwanej obecnie Medycznym Studium Zawodowym. Mimo ciężkiej choroby nadal uczestniczył także w życiu tutejszego szpitala, gdyż na emeryturę odszedł dopiero 31 sierpnia 1966. Wówczas otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, ponadto Odznakę Tysiąclecia, a przy okazji jeszcze Odznakę Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia. Wcześniej uhonorowano go również Krzyżem Partyzanckim, Medalem X-lecia PRL oraz Medalem Zwycięstwa.

Dr Stanisław Pojasek zmarł na rozedmę płuc we własnym ośrodku zdrowia 26 stycznia 1967 roku. W ostatniej drodze towarzyszyła mu rzesza ludzi, szczerze wdzięcznych za jego wielki wkład w rozwój opieki zdrowotnej na ziemi biłgorajskiej.

Autor: Piotr Flor
- były prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego

Powiat zamojski: Wtargnął na jezdnię, zginął na miejscu



30-letni mieszkaniec gminy Stary Zamość został potrącony przez kierującego audi. Mężczyzna w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu

W miejscowości Udrycze-Wola 30-letni mieszkaniec gminy Stary Zamość został potrącony przez kierującego audi. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

Do wypadku doszło 17 sierpnia

około godziny 22 na drodze wojewódzkiej numer 843 w miejscowości Udrycze-Wola. Miejsce było nieoświetlone. Jest to teren niezabudowany, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 60 kilometrów na godzinę. Wstępne ustalenia funkcyj-

nariuszy wskazują, że 30-letni mężczyzna wtargnął na jezdnię przed jadący pojazd, z lewej strony. Poniósł śmierć na miejscu.

Za kierownicą samochodu audi siedział 18-latek z gminy Skierbieszów. Był trzeźwy.

- W tej sprawie policjanci

nadal wykonują czynności, których celem jest dokładne ustalenie okoliczności i przebiegu tego tragicznego w skutkach wypadku - informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji.

(McM)

Powiat zamojski: Zderzyły się cztery pojazdy

Poza uszkodzeniami pojazdów, zarówno kierujące nimi osoby, jak też przewożeni pasażerowie nie odnieśli obrażeń.

41-letni mężczyzna z powiatu biłgorajskiego jadący samochodem marki Opel Insignia od strony Zwierzyńca w kierunku Szczepieszyna prawidłowo skręcił w prawo na teren jednej z posesji. W tym czasie za Opem Insignią poruszał się Opel Astra i kierujący nim 19-latek z Lubartowa, który zatrzymał za nim swój pojazd z uwagi na chwilowy brak możliwości kontynuowania dalszej jazdy.

W sposób dostateczny sytuacji na drodze nie obserwował zaś 32-letni mieszkaniec powiatu staszowskiego, który prowadził ciągnik siodłowy marki Volvo z naczepą. Nie zachował on wymaganej od niego ostrożności i bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu osobowego, w następstwie czego najechał na tył opła astry. Opel astra uderzył z kolei w pojazd skręcający w prawo, a następnie



Poza uszkodzeniami pojazdów, zarówno kierujące nimi osoby, jak też przewożeni pasażerowie nie odnieśli obrażeń

siłą uderzenia został obrócony i przemieszczony na przeciwny pas ruchu. Niestety tym pasem od Szczepieszyna w stronę Zwierzyńca również poruszał się samochód ciężarowy. Był to ciągnik siodłowy marki Daf z naczepą. Kierująca nim 32-letnia mieszkanka z gminy Adamów nie była w stanie uniknąć zderzenia i najechała na tył opła astry.

Funkcjonariusze przebadali kierujących na zawartość alkoholu. Wszyscy byli trzeźwi.

Policjanci zatrzymali również dowody rejestracyjne od uszkodzonych pojazdów.

Samo zdarzenie wyglądało bardzo poważnie. Droga początkowo była zablokowana, później w związku z wykonywaniem czynności przez służby - ruch odbywał się wahadłowo. Z tego powodu kierowcy, którzy w tym czasie przejeżdżali przez Brody Małe, musieli się liczyć z utrudnieniami.

- Na szczęście w wyniku tego zdarzenia zarówno kierowcy,

jak też pasażerowie podróżujący w samochodach osobowych, nie odnieśli obrażeń i zostało ono zakwalifikowane jako kolizja drogowa. 32-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym został ukarany mandatem karnym kredytowanym w wysokości 1500 zł - informuje asp. szt. Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji.

Maciej Maciejuk

Powiat zamojski: Chciała kupić psa, została oszukana

23-latka na jednym z portali ogłoszeniowych znalazła ofertę sprzedaży psa. W treści ogłoszenia była informacja, że sprzedającym jest hodowca zwierząt, a psa można odebrać tylko na miejscu. W ogłoszeniu podany był numer telefonu. Kobieta zadzwoniła i poprosiła

o szczegółowe informacje na temat sprzedawanego szczeniaka. Umówiono również datę odebrania psa. Jednak wcześniej musiała zapłacić zaliczkę w wysokości 700 złotych. Przełała pieniądze na wskazane konto. Poprosiła też o wysłanie potwierdzenia przelewu. Jednak nie otrzymała

pokwitowania, urwał się również kontakt ze sprzedawcą.

- Próbowала telefonować na numery wskazane w ogłoszeniu, jednak były nieaktywne. Za pośrednictwem internetu odnalazła hodowlę, która miała wystawić ofertę. W rozmowie z pracownikiem dowiedziała się,

że to nie oni zredagowali ogłoszenie. 23-latka uświadomiła sobie, że została oszukana, sprawę zgłosiła policjantom - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

(McM)

Powiat zamojski: Zareagowali, widząc nietrzeźwych kierowców

Ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 50-letni kierujący volkswagenem ujęty dzięki czujności innego kierowcy. Jego styl jazdy zwrócił uwagę mieszkańca gminy Łabunie, który zdecydował się go zatrzymać. Z kolei ponad 3 promile miał 57-latek, który przyjechał BMW na stację paliw w Zwierzyńcu.

We wtorek wieczorem dyżurny otrzymał informację o ujęciu nietrzeźwego kierującego przez innego kierowcę. We wskazany przez zgłaszającego rejon skierował policjantów. Funkcjonariusze zastali tam zgłaszającego 42-latka z gminy Łabunie, stojącego przy nim mężczyznę i samochód marki Volkswagen, którym chwilę wcześniej ten mężczyzna przyjechał do Zamościa.

Zgłaszający przekazał policjantom, że jadąc od strony Krynicy w kierunku Zamościa, zwrócił uwagę na styl jazdy poruszającego się przed nim volkswagena. Uznał, że nietrzymanie prostego toru jazdy przez kierującego może wskazywać, że znajduje się on pod działaniem alkoholu. Wykorzystując bezpieczny dla siebie moment,

zatrzymał go i zabrał kluczyki od auta w celu uniemożliwienia dalszej jazdy siedzącemu za kierownicą mężczyźnie.

- Niezwłocznie zadzwonił również pod numer alarmowy. Mundurowi, reagując na obywatelskie zgłoszenie, zbadali stan trzeźwości kierującego volkswagenem. Wynik badania potwierdził przypuszczenia zgłaszającego. 50-latek z Zamościa miał w organizmie ponad 1,5 promila - informuje asp. szt. Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji.

Do podobnej sytuacji doszło dzień wcześniej w Zwierzyńcu. Właściwą postawą wykazał się 31-letni mieszkaniec tej gminy, który zauważył nietrzeźwego kierowcę. Kierowca chwilę wcześniej przyjechał na teren stacji paliw samochodem BMW, po czym wszedł do budynku - znajdował się pod wyraźnym działaniem alkoholu. Zgłaszający, świadomy zagrożenia, nie obawiał się zareagować - zadzwonił pod numer alarmowy i także zabezpieczył kluczyki od samochodu BMW, alby uniemożliwić dalszą jazdę pijanemu kierowcy. Funkcjonariusze, którzy zostali skierowani na miejsce, sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. 56-latek z gminy Zwierzyńca miał ponad 3 promile alkoholu.

(McM)

Zamość: Policjant zatrzymał poszukiwanego mężczyznę

Będący na wolnym policjant z zamojskiej patrolówki rozpoznał ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości 58-latka i go zatrzymał.

Policjant Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego zamojskiej komendy, jadąc samochodem ul. Janowicką, zauważył na terenie jednej z posesji poszukiwanego mężczyznę. Natychmiast zatrzymał samochód i ruszył w kierunku mężczyzny. 58-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, gdyż ma do odsiadki 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Chwilę później był już w rękach mundurowego. Policjant powiadomił o tym fakcie dyżurnego jednostki, który szybko skierował na miejsce jego kolegów z patrolu.

- Zatrzymany 58-letni zamościanin był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Zamościu. Trafił do policyjnego aresztu. Natomiast najbliższe 10 miesięcy spędzi w zakładzie karnym w związku z popełnieniem przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt - informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji.

(McM)

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Próbowwała sprzedać biurko. Przez oszustów straciła oszczędności

Do Komendy Miejskiej Policji w Zamościu zgłosiła się 66-letnia mieszkanka Zamościa, która padła ofiarą oszusta.

Postanowiła sprzedać używane biurko za pośrednictwem jednego z portali ogłoszeniowych. Gdy zamieściła informację dotyczącą sprzedaży, skontaktował się z nią potencjalny kupujący.

– Nie podejrzewała, że ma do czynienia z oszustem. Nieświadoma zagrożenia postępowała zgodnie z przesyłanymi w wiadomościach wskazówkami. Kobieta kliknęła otrzymany link, który

przekierował ją na stronę banku. Następnie wpisała swoje dane, w tym numer swojej karty bankomatowej, jej datę ważności i wymagany kod zabezpieczający do karty. Czynności, jakie w tamtym czasie wykonywała pokrzywdzona, były według niej nieskuteczne, gdyż kilkakrotnie wyświetlił się komunikat o weryfikacji transakcji, co wskazywało, że operacja nie jest zakończona – informuje asp. szt. Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

W międzyczasie, żeby nadać wiarygodności całej sytuacji, skontaktował się z nią rzekomy konsul-

tant z banku, który miał jej pomóc w dokończeniu transakcji. Kobieta uwierzyła, że ma do czynienia z prawdziwym konsultantem i wykonywała jego polecenia. Ponownie kliknęła przesłany jej link i uzupełniała puste rubryki.

Zorientowała się, że została oszukana, dopiero gdy zalogowała się do swojego banku. Zobaczyła wówczas, że na jej rachunku wykonane zostały dwie transakcje na łączną kwotę blisko 13 tys. zł.

Joanna Niećko

Chcą upamiętnić mieszkańca Biłgoraja

Kojarzycie Łukasza Kordowicza z Biłgoraja? To człowiek świetnie znany zwłaszcza biłgorajskim pielgrzymom. W kwietniu „Młody” zmarł w wieku 44 lat. Teraz grupa bliskich i znajomych, chce go upamiętnić. W najbliższą sobotę (26 sierpnia) organizują VII Rodzinny Rajd Rowerowy ku Pamięci Łukasza. Trasa to blisko 35 kilometrów. Start w Biłgoraju, meta w Woli Małej. A zapisy już są przyjmowane i potrważą do najbliższego piątku.



Tomasz Zalewa

Zapisy na rajd trwają do najbliższego piątku (25 sierpnia)

R E K L A M A

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNEul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Chirurg naczyński
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynikBADANIA
LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

ZNAJDŹ
NAS
NA

facebook®

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Grająca fura odwiedziła wioski



Festiwal Fanfara to m.in. grająca fura, która odwiedza wioski. Tak było w gminie Frampol

To była promocja muzyki gorajskiego Róztocza. Za nami szósta edycja Festiwalu Fanfara, który odwołuje się do wyjątkowej tradycji róztoczańskich orkiestr dętych. Były koncerty i potańcówki, do tego warsztaty i edukacja. Ale najbardziej widowiskowa chyba jednak grająca fura, która z muzyką na żywo odwiedziła wioski. Pojawiła się w Jędrzejówce, Teodorówce i Komodziance, a wieczorem, w remizie OSP w Chłopkowie była potańcówka.



Tomasz Zalewa

Festiwal Fanfara to promocja muzyki gorajskiego Róztocza



Ta gmina dożynek nie organizuje

To był prawdziwy wysyp gminnych dożynek w powiecie biłgorajskim. Niemal wszystkie gminy świętowały, bawiły się i dziękowały za plony. Niemal, bo nie ma wśród nich Frampola. Dlaczego?

Tam nie ma rolników? Nie ma potrzeby, żeby się spotkać i wyciągnąć z domu mieszkańców? Pytaliśmy, pytaliśmy i w końcu frampolscy urzędnicy odpowiedzieli i wyjaśniają.

- Informuję, że gmina Frampol nie posiada tradycji organizacji tego typu wydarzeń na

poziomie gminnym. Raz na kilka lat jesteśmy organizatorami dożynek powiatowych. W sprawie dożynek parafialnych uprzejmie informuję, że najbliższe odbędą się dnia 27 sierpnia w parafii św. Kazimierza Królewicza w Radzięcinie - napisał nam Józef Rudy, burmistrz Frampola.

Pozostaje pytanie do mieszkańców Frampola, czy oni w ogóle tak bardzo tęsknią za tymi gminnymi dożynkami w swoim mieście, czy ... dobrze jest, tak jak jest? Napiszcie: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

I prawie wszystko jasne



W Radzięcinie pojawiło się 98 ledowych lamp. Większość z nich już działa

W Radzięcinie (gm. Frampol) zakończyła się kolejna inwestycja realizowana przez gminę Frampol. Wybudowane zostały linie kablowe oświetlenia ulicznego, a stare lampy zastąpiono nowoczesnymi ledami.

Pojawiło się 98 lamp o mocy od 28W do 40,5W. Inwestycja obejmowała szeroki obszar, dlatego została podzielona na pięć części.

Całkowity koszt inwestycji to 745 765,97 zł. Środki własne gminy to 114 765,97 zł, a pozostałą część czyli 631 067,16 zł pozyskano z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Część mieszkańców Radzięcina może się już cieszyć nowym oświetleniem, pozostałe lampy zapalą się w najbliższych dniach.

Tomasz Zalewa
BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Pierwsze dożynki w powiecie biłgorajskim. Z Miłym Panem



Dożynki gminy Tarnogród w Luchowie Górnym

Gmina Tarnogród w tym roku zaczęła świętować jako pierwsza w powiecie biłgorajskim. W Luchowie Górnym odbyły się Dożynki Gminne. W intencji rolników i jako podziękowanie za plony sprawowana była msza św., po której przez wieś przeszedł korowód wieńcowy. Dalsze świętowanie trwało do późnych godzin nocnych na boisku przy szkole podstawowej w Luchowie Górnym. A na scenie: dj Yaro, Miły Pan oraz gwiazdy wieczoru: Hayer i McGustar.

Tomasz Zalewa



Pojechali zobaczyć jedyne takie na świecie

Młodzi mieszkańcy Łukowej wyrwali się trochę w „świat”. Pojechali do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie. Może i blisko, ale zamiast siedzieć przed komputerem, przynajmniej zobaczyli jedyne na świecie Muzeum Nożyczek (ma blisko 800 eksponatów) oraz tarnogrodzką Izbę Pamięci.

- Od bardzo wielu lat biblioteka w Tarnogrodzie gromadzi stare dokumenty, fotografie, przedmioty codziennego użytku, pieniądze, czyli wszystko to, co ma związek z naszym regionem. Inspiracją do powstania Muzeum Nożyczek był herb Tarnogrodu -



Jedyna na świecie Muzeum Nożyczek w Tarnogrodzie

gryf trzymający w szponach nożyce. Dzieci wyszły z biblioteki bardzo zadowolone - zachwycił je wystrój, jak i jej wyposażenie - in-

formuje Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej. I to ośrodek zasponsorował wakacyjny wyjazd.

Tomasz Zalewa



GOK z Łukowej zabrał młodych mieszkańców do jedyne na świecie Muzeum Nożyczek

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Ta OSP wchodzi na inny poziom. Przybędzie chętnych?



Ostatnio strażaków z Majdanu Nepryskiego odwiedził piosenkarz Szymon Wydra

To nie jest pomyłka ani żaden fotomontaż. To jest naprawdę Majdan Nepryski, czyli niewielka wieś w gminie Józefów. Schludnie, elegancko i tak, że w wielu

miastach mogą pozazdrościć. To właśnie miejsce odnowione głównie z myślą o miejscowej OSP i oczywiście mieszkańcach. Sama sala bankietowa jest już

gotowa, w przyszłym roku będzie także kuchnia. Teraz zdecydowanie może przybyć chętnych do wstąpienia w szeregi OSP Majdan Nepryski.

Tomasz Zalewa



„Skromne” lokum OSP w Majdanie Nepryskim naprawdę robi wrażenie



Ważny prawie jak burmistrz Dziura

Aleksander Fredro jest jedną z najważniejszych osób w gminie Józefów. Być może na równi z burmistrzem gminy, Romanem Dziurą. Za nami warsztaty literacko-plastyczne, za nami też konkurs recytatorski. W roli głównej: mistrz komedii, młodzi mieszkańcy gminy i Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie, która to wszystko wymyśliła i zorganizowała. I to wcale nie koniec.

Projekt „Cukier, ciasto, czekolada... Fredro bajki opowiada”. Śladami mistrza komedii – to dwa tygodnie warsztatów literacko – plastycznych „Ojczyzna-polszczyzna”. Uczestnicy spotkań poznali tajemnice języka polskiego, wykonali ortograficzne drzewko, wzięli udział w językowym turnieju, bawili się w koło fortuny i Fredrowskie biegające dyktando. Nie zabrakło językowych rebusów, łamigłówek i zagadek. Poznali syl-



A to konkurs recytatorski „Bajki i komedie pana Fredry”

wetkę Patrona Roku 2023, Aleksandra Fredry.

Był też konkurs recytatorski „Bajki i komedie Pana Fredry”, w którym nagrody otrzymali: Aleksandra Basińska, Bielański Marcel, Sophie Garduła, Julia Garduła, Martyna Garduła, Hanna Hanyś, Nataniel Kudelko, Lena Rezler, Gabriel Szlendak. Interpretacji wierszy Aleksandra Fredry przysłuchiwali się uczestnicy

Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dzień wcześniej nastąpiło otwarcie wystawy „Fredro znany i nieznan”, prezentującej fakty i ciekawostki z życia autora „Zemsty”.

W planach na wrzesień są escape room „Tajemnice zamku Fredry”, debata „Spór à la Paweł i Gaweł” z udziałem uczniów szkół z gminy Józefów oraz wycieczka do Zamku Kamieniec i manufaktury czekolady. Całość zakończy

czekoladowy piknik podsumowujący wszystkie działania, które mają być zrealizowane do końca listopada tego roku.

Na ich realizację MBP w Józefowie otrzymała pieniądze z Funduszu Promocji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Tomasz Zalewa



A to konkurs recytatorski „Bajki i komedie pana Fredry”



A to konkurs recytatorski „Bajki i komedie pana Fredry”

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpólGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Radni oglądają włości. Lista sukcesów długa jak historia gminy

A kto powiedział, że sesje Rady Gminy muszą być w tej samej sali, na którą już patrzeć nie można? W Księżpolu radni zrobili sobie sesję... wyjazdową. Najkrócej mówiąc: po oficjalnej części sesji Rady Gminy Księżpól wójt gminy, radni, sołtysi oraz zaproszeni goście udali się na objazd swoich ziem. A lista sukcesów jest tak długa, że zabraknie miejsca w gazecie.

Wśród zrealizowanych inwestycji byli m.in. – **chwała się urzędnicy**. Uwaga, wymieniamy:

- nowa nawierzchnia, chodnik, kanalizacja i wodociąg przy ulicy Nadrzecznej w Księżpolu;
- nowa nawierzchnia i oświetlenie ulic Krótkiej i Łąkowej w Księżpolu;
- zagospodarowanie placu przy ZGK w Księżpolu;
- montaż instalacji ogrzewania gazowego w budynku przychodni w Księżpolu oraz w budynku przedszkola w Markowiczach;
- wymiana pokrycia dachowego na budynku szkoły podstawowej w Księżpolu;
- zagospodarowanie placu oraz budowa altany integracyjnej w Przemiarkach, montaż pierwszego elementu placu zabaw;
- budowa drogi Przemiarka – Marianka;
- wykonanie dokumentacji projektowej na nową nawierzchnię drogi wraz z chodnikiem w Przemiarkach Górnych;
- wykonanie bocznego boiska

przy szkole podstawowej w Rakówce, zagospodarowanie nowej sali lekcyjnej i bieżące remonty w szkole, budowa Otwartej Strefy Aktywności, w planach montaż piłkochwyty przy boisku wykorzystywanym przez Klub Sportowy i uczniów szkoły;

- budowa ok. 2 km odcinka wodociągu w Rakówce;
- zagospodarowanie placu przy remizie OSP w Rakówce, remont garażu remizy, remont kuchni i zakup urządzeń kuchennych;
- zakup nowego samochodu pożarniczego dla OSP Rakówka;
- budowa drogi wraz z oświetleniem od Rakówki do miejscowości Kuchy oraz budowa mostu przez rzekę Tanew;
- budowa świetlicy wiejskiej w Budzynie, budowa pomieszczenia gospodarczego, montaż instalacji fotowoltaicznej i ogrodzenia przy świetlicy w Budzynie oraz zagospodarowanie placu, wyposażenie świetlicy w meble i sprzęt;
- budowa nowej nawierzchni drogi oraz chodnika w Zawadce, remont remizy OSP w Zawadce (remont łazienek, montaż klimatyzacji), budowa altany wraz z ogrodzeniem na placu przy remizie, utwardzenie terenu przy kaplicy;
- przy udziale samorządu budowa drogi powiatowej Korchów – Chmielek;
- zakup ciągnika dla Klubu Sportowego w Korchowie Pierwszym oraz remont świetlicy sportowej;



Najważniejsi ludzie w gminie Księżpól spotkali się na wyjeździe

- budowa oraz montaż wyposażenia sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Korchowie Pierwszym, budowa ogrodzenia przy szkole;
- remont remizy OSP w Korchowie Pierwszym, montaż bramy garażowej, budowa altany integracyjnej przy remizie oraz zagospodarowanie placu;
- budowa chodników w Korchowie Pierwszym;
- wymiana pokrycia dachowego i montaż klimatyzacji w budynku remizy w Korchowie Drugim;
- zagospodarowanie placu przy byłej szkole i budowa boiska do piłki siatkowej plażowej, remont komina w budynku byłej szkoły w Korchowie Drugim;
- budowa Otwartej Strefy Aktywności i placu zabaw w Korchowie Drugim;
- zakup montaż 12 wiat przystankowych w Korchowie Pierwszym, Korchowie Drugim i Plusach, remonty wiat przystankowych na

terenie gminy;

- zagospodarowanie placu przy remizie OSP w Plusach, budowa altany, remont remizy OSP, remont garażu OSP w Plusach (posadzka), zakup wyposażenia do kuchni;
- budowa chodników w miejscowości Plusy;
- na ukończeniu budowa ogólnodostępnego placu rekreacyjnego z kortem tenisowym, alejkami, tyrolką i torem rowerowym w Plusach;
- nowa nawierzchni drogi w Pawlichach;
- budowa drogi wraz z chodnikiem oraz kanalizacja w Starych Królach;
- budowa kanalizacji w miejscowości Gliny;
- rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Księżpolu;
- budowa świetlicy wiejskiej w Borkach, remont dachu i budowa ogrodzenia przy kaplicy w Borkach;
- budowa altany integracyjnej

i drogi na wygonie w Borkach;

- remont i zakup wyposażenia remizy OSP w Zyniach, zakup samochodu dla OSP Zynie, bieżące remonty mostu na rzece Tanew w Zyniach;
- bieżące remonty świetlicy wiejskiej w Zaniach, zagospodarowanie placu przy świetlicy (budowa boiska do piłki siatkowej), zakup i montaż urządzeń do placu zabaw;
- wspólnie z powiatem remont zdemastowanego odcinka drogi powiatowej z Zań do Majdanu Starego;
- budowa chodników w miejscowościach Majdan Stary i Majdan Nowy;
- budowa boiska ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem w Majdanie Starym;
- bieżące prace modernizacyjne i porządkowe przy boisku trawiastym „leśnym” w Majdanie Starym;
- budowa drogi „za kościołem” w Majdanie Starym;

- dokończenie budowy Wiejskiego Domu Kultury w Majdanie Starym i zakup wyposażenia, zagospodarowanie placu, budowa napisu i altany integracyjnej;
- remont remizy OSP (bramy garażowe) w Majdanie Starym, zakup nowego samochodu pożarniczego dla OSP Majdan Stary;
- odnowienia miejsca pamięci przy pomniku w Majdanie Starym;
- zakup samochodu pożarniczego dla OSP Rogale, remont budynku remizy OSP w Rogalach oraz zakup sprzętu i wyposażenia;
- budowa chodnika i Otwartej Strefy Aktywności w Rogalach;
- remont nawierzchni drogi w Majdanie Nowym;
- remont świetlicy w Majdanie Nowym;
- budowa drogi do tartaku w Majdanie Nowym;
- budowa miejsca pamięci „kamień” w Majdanie Nowym i Starym Lipowcu;
- remont świetlicy wiejskiej, montaż klimatyzacji, budowa placu zabaw i altany integracyjnej w Starym Lipowcu;
- budowa miejsca pamięci (pomnik pomordowanych mieszkańców) przy świetlicy wiejskiej w Starym Lipowcu;
- remont drogi i budowa placu zabaw w Nowym Lipowcu;
- budowa drogi do mostu w miejscowości Kulasze.

Tomasz Zalewa

Ma ich tylko jedna gmina na Ziemi Biłgorajskiej



Ułani z gminy Biszcza świętują 51 lat istnienia



Ułani z gminy Biszcza świętują 51 lat istnienia



Ułani z gminy Biszcza świętują 51 lat istnienia

Żadna inna gmina w powiecie biłgorajskim nie ma ułanów. Szwadron Kawalerii im. 3 Pułku Ułanów Śląskich w Biszczu skończył właśnie 51 lat. Była wspólna modlitwa, był przemarsz ulicami, ale też wizyta na cmentarzu. A tam ułani złożyli wiązanki na grobach zmarłych dowódców

i założycieli szwadronu. A później już wspólne świętowanie (m.in. z ułanami seniorami) nad zalewem Biszcza-Żary.

– Podczas uroczystości Leszek Kasiarz w imieniu Ochotniczego Szwadronu 3 Pułku Ułanów Śląskich wręczył brązowe medale za zasługi

dla Ochotniczego Szwadronu 3 PU dla naszego dowódcy – Mirosława Buły i starszych ułanów. To Piotr Cichórz i Marcin Magoch – **informuje Stowarzyszenie „Rozwój Gminy Biszcza”**.

– Szwadron kawalerii w Biszczu to może rzeczywiście dość egzotyczna nazwa,

tym bardziej imienia 3 Pułku Ułanów Śląskich. Ale wzięło się to stąd, że we wrześniu 1939 roku ten szwadron stoczył tutaj kilka potyczek. Choćby w Tarnogrodzie była taka potyczka w drodze w stronę Tomaszowa Lubelskiego. Tam kawalerzyści się przemieszczali, także walczy-

li na tym terenie po prostu. Nasz założyciel, rotmistrz Antoni Kurowski, który był również partyzantem w czasie II wojny światowej w 1972 roku, utworzył taki szwadron. Wszyscy tutaj jesteśmy pasjonatami i pokazujemy historię tego pułku. Pokazujemy, jak się ubierali, pokazujemy te

wszystkie procedury, które obowiązywały kawalerzystów. Chcemy to zachować w pamięci dla kolejnych pokoleń. Przynajmniej staramy się podtrzymywać taką historię – **mówi nam Piotr Cichórz** ze szwadronu w Biszczu.

Tomasz Zalewa

Mecz na szczycie w IV lidze. Było bardzo blisko

Dosłownie sekund zabrakło, żeby Łada 1945 Biłgoraj przywiozła punkt z boiska lidera IV ligi piłkarskiej. Ostatecznie Lewart Lubartów wygrał 2:1 po голу w doliczonym czasie gry. - Równie dobrze my mogliśmy ten mecz wygrać - mówi trener Łady, Paweł Babiarz.

To był mecz na szczycie w IV lidze piłkarskiej, a po dwóch kolejkach Lewart i Łada były niepokonane. I kibice (w tym grupa fanów z Biłgoraja) przez ponad 90 minut oglądali naprawdę wyrównane spotkanie. Nieoczekiwanie mecz lepiej rozpoczęła Łada, obejmując prowadzenie w 28. minucie, po голу Jakuba Paćkowskiego. Radość nie trwała długo, bo już cztery minuty później był remis. Łukasz Najda ograł obrońcę Łady i zagrał między stoperów do Pawła Myśliwieckiego. 33-latek pozyskany z Chelmianki Chelm nie miał problemów ze zdobyciem czwartego gola w sezonie. Do przerwy był



Łada Biłgoraj straciła trzy punkty w doliczonym czasie gry

remis i wszystko wskazywało, że cały mecz zakończy się podziałem punktów. Sędzia już niemal sięgał po gwizdek. Była 94. minuta spotkania. Najda przegrał sytuację sam na sam z bramkarzem Łady, ale odzyskał piłkę i zagrał wsteczne podanie do Kamila Zielińskiego. Ten zapewnił Lewartowi trzy punkty.

- Równie dobrze my mogliśmy ten mecz wygrać. Trudno wskazać lepszy zespół i drużynę, która miała więcej sytuacji do zdobycia bramki. Udało się Lewartowi. Być może gospodarze byli bardziej zdeterminowani w końcówce spotkania. My nie potrafiliśmy wykorzystać swoich sytuacji, a te Łada też miała. Myśliwiecki znów strzelił gola, szkoda, że nam. To będzie wiodąca postać w IV

lidze. A co z kadrą Łady? Myślę, że w środę zdecydujemy, kto trafi na wypożyczenie. Mamy spotkanie z zarządem klubu i zobaczymy, jakie są możliwości - mówi Paweł Babiarz, trener Łady.

LEWART LUBARTÓW - ŁADA 1945 BIŁGORAJ 2:1 (1:1).
Bramki: Lewart: Myśliwiecki 32', Zieliński 90+4. Łada: Paćkowski (28').
Lewart: Podleśny – Urban (46 Parada), Niewęglowski, Gede, Iskierka (61 Majewski), Wolski (82 Sulowski), Zieliński, Aftyka (80 Duda), Plesz, Najda (90+4 Pęksa), Myśliwiecki.
Łada: Alfimov – M. Chmura, Błajda, D. Chmura, Nawrocki (59 Kuliński), Skiba (85 Konopka), Pawluk, Goncharevich (40

Jakub Paćkowski zdobył dla Łady jedyną bramkę w Lubartowie. Niestety w pechowo przegranym meczu
Dorosz, Mucha (73 Kołodziej), Cherniuk (56 Josue), Paćkowski (73 Skubis).
W najbliższą sobotę do Biłgoraja przyjeżdżają rezerwy Motoru Lublin. Początek meczu czwartej kolejki, o godzinie 14.
Tomasz Zalewa

Trudne życie beniaminka. Znów porażka

Metalowiec Goraj przegrał z Gromem Różaniec 1:2 w trzeciej kolejce piłkarskiej klasy okręgowej. Na razie beniaminek z Goraja nie zdobył jeszcze punktu, choć w meczu z Gromem Różaniec, czyli spadkowiczem z IV ligi, dzielnie walczył. O zwycięstwie zdecydował gol w ... 90. minucie spotkania.



W Goraju Grom Różaniec zapewnił sobie zwycięstwo w 90. minucie spotkania

W pierwszej połowie Grom prezentował się zdecydowanie lepiej od gospodarzy, ale po raz kolejny brakowało skuteczności. Dogodnych sytuacji nie wykorzystali m.in. Jakub Padiasek, Przemysław Kozyra i Arkadiusz Kwiatkowski. Przed przerwą Metalowiec miał dwie okazje, po których mógł wyjść na prowadzenie, ale dobrze w bramce spisywał się Wojciech Markowicz.

W 26. minucie wynik spotkania otworzył Michał Mielnicki. Po dośrodkowaniu Kamila Kapronia z rzutu różnego obrońca Gromu oddał celny strzał głową. W jednej z pierwszych akcji po przerwie wyrównująca bramkę zdobył Mateusz Decyk. Od tego momentu Metalowiec postawił na defensywę i starał się wyprowadzać szybkie kon-

try. Grom utrzymywał się przy piłce na połowie rywali, ale na zwycięskie trafienie czekał do 90. minuty. Wówczas po strzale Arka Kwiatkowskiego futbolówka trafiła do Dawida Konopki, który z najbliższej odległości pokonał bramkarza rywali. - Nie byliśmy gorszym zespołem od Gromu. Zawiodła skuteczność. Mieliśmy

w pierwszej połowie dwie sytuacje sam na sam z bramkarzem, ale punkty pojechały do Różańca. W Łaszczówce „skasowali” nam kapitana i Mateusz Dzwolak nie grał w tym meczu. To spore osłabienie, bo jest kontuzjowany i jest, jak jest. Ruchy kadrowe? Możliwe, że ktoś jeszcze dojdzie i nas wzmocni. Zobaczymy w najbliższych dniach - mówi prezes Metalowca Goraj, Zbigniew Wliżło. Po trzech kolejkach kiepsko wygląda też dorobek Błękitnych Obsza. Spadkowicz z IV ligi ma tylko jeden remis i dwie porażki. Wysoko przegrała też Tanew Majdan Stary i to na swoim boisku. Pogoń Łaszczówka strzeliła 6 goli, prowadzi w tabeli z kompletem punktów i potwierdza, że jest jednym z faworytów rozgrywek.

Tomasz Zalewa

Ruszyła „Serie A”. Falstart Włókniarza Frampol

Kompletnie nieudana inauguracja sezonu dla Włókniarza Frampol. W pierwszej kolejce piłkarskiej klasy A Sokół Zwierzyniec rozbił spadkowicza z okręgówki aż 6:1 (2:1). Co ciekawe, to zespół z Frampola objął prowadzenie i to już w 3. minucie spotkania. Pełna

radość tylko w Soli. Włókniarz Frampol już w 3. minucie wygrywał po голу Sebastianowi Hadamowi. Jeszcze do przerwy nic nie zwiastowało pogromu, bo gospodarze prowadzili 2:1. W drugiej połowie grał i strzelał już tylko Sokół. Udanie rozpoczął sezon

Olender Sól, bo od zwycięstwa ze spadkowiczem z klasy okręgowej - Granicą Lubycza Królewska. Jedyne trafienie zdobył Mateusz Dzduduch, a goście od 55. minuty grali w osłabieniu po czerwonej kartce Wojciecha Kulpy (dwie żółte kartki). Nasz trzeci ze-

spół w zamojskiej klasie A - Orion Dereźnia, zremisował 2:2 z kolejnym spadkowiczem - Orkanem Bełżec.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 3 kolejki:
Lewart Lubartów - Łada 1945 Biłgoraj 2:1
Kryształ Werbkowice - Górnik II Łęczna 3:3
KS Drzewce - Stal Poniatowa 3:0
Ogniwo Wierzbica - Start Krasnostaw 2:3
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Lublinianka Lublin 1:1
Stal Kraśnik - Janowianka Janów Lubelski 2:1
Motor II Lublin - Grom Kąkolewnica 1:2
Gryf Gmina Zamość - Granit Bychawa 4:0
Huragan Międzyrzec Podlaski - Opolanin Opole Lubelskie 2:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Gryf Gmina Zamość	3	9	9-0
2	Lewart Lubartów	3	9	8-1
3	KS Drzewce	3	9	9-3
4	Łada 1945 Biłgoraj	3	6	8-5
5	Stal Kraśnik	3	6	7-3
6	Start Krasnostaw	3	6	5-4
7	Janowianka Janów	3	6	5-2
8	Huragan Międzyrzec	3	4	4-5
9	Kryształ Werbkowice	3	4	5-6
10	Opolanin Opole L.	3	4	4-6
11	Górnik II Łęczna	3	4	8-5
12	Grom Kąkolewnica	3	3	2-10
13	Ogniwo Wierzbica	3	3	6-9
14	Motor II Lublin	3	3	5-5
15	Lublinianka Lublin	3	1	7-9
16	Tomasovia	3	1	3-7
17	Granit Bychawa	3	0	1-8
18	Stal Poniatowa	3	0	1-9

Zapowiedź 4 kolejki:

Łada 1945 Biłgoraj - Motor II Lublin (26.08, 14:00)
Górnik II Łęczna - Opolanin Opole Lubelskie (26.08, 15:00)
Granit Bychawa - Huragan Międzyrzec Podlaski (27.08, 17:00)
Grom Kąkolewnica - Gryf Gmina Zamość (26.08, 15:00)
Janowianka Janów Lubelski - Lewart Lubartów (26.08, 15:00)
Lublinianka Lublin - Stal Kraśnik (26.08, 17:00)
Start Krasnostaw - Tomasovia Tomaszów Lubelski (26.08, 11:00)
Stal Poniatowa - Ogniwo Wierzbica (27.08, 17:00)
Kryształ Werbkowice - KS Drzewce (26.08, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 3 kolejki:
Potok Sitno - Hetman Zamość 0:11
Metalowiec Goraj - Grom Różaniec 1:2
Tanew Majdan Stary - Pogoń 96 Łaszczówka 2:6
Olimpiakos Tarnogród - Korona Łaszczów 1:1
Victoria Łukowa - Unia Hrubieszów 0:0
Huczwa Tyszowce - Olimpia Miączyn 4:1
Graf Chodywańce - Błękitni Obsza 4:1
Omega Stary Zamość - Sparta Łabunie 2:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Pogoń 96	3	9	15-3
2	Hetman Zamość	3	7	23-2
3	Omega S. Zamość	3	7	8-4
4	Huczwa Tyszowce	3	7	8-2
5	Olimpiakos	3	7	6-2
	Grom Różaniec	3	7	6-2
7	Victoria Łukowa	3	5	4-2
8	Korona Łaszczów	3	5	6-5
9	Tanew Majdan S.	3	4	8-8
10	Graf Chodywańce	3	4	5-12
11	Błękitni Obsza	3	1	3-9
12	Unia Hrubieszów	3	1	0-7
13	Potok Sitno	3	1	2-16
14	Metalowiec Goraj	3	0	4-10
15	Olimpia Miączyn	3	0	2-8
16	Sparta Łabunie	3	0	1-9

KLASA A

Wyniki 1 kolejki:
Alwa Brody Małe - Huragan Hrubieszów 1:5
BKS Bodaczów - Igros Krasnobród - nie odbył się
Szumy Susiec - Roztocze Szczepieszyńskie 2:4
Sokół Zwierzyniec - Włókniarz Frampol 6:1
Orion Dereźnia - Orkan Bełżec 2:2
Sparta Woźuczyn - Andoria Mircze 2:5
Olender Sól - Granica Lubycza Królewska 1:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Sokół Zwierzyniec	1	3	6-1
2	Huragan Hrubieszów	1	3	5-1
3	Andoria Mircze	1	3	5-2
4	Roztocze	1	3	4-2
5	Olender Sól	1	3	1-0
6	Orion Dereźnia	1	1	2-2
	Orkan Bełżec	1	1	2-2
8	BKS Bodaczów	0	0	0-0
	Igros Krasnobród	0	0	0-0
10	Granica Lubycza K.	1	0	0-1
11	Szumy Susiec	1	0	2-4
12	Sparta Woźuczyn	1	0	2-5
13	Alwa Brody Małe	1	0	1-5
14	Włókniarz Frampol	1	0	1-6

KLASA B

Zapowiedź 1 kolejki:
Cosmos Józefów - KS Wola Różaniecka (27.08, 16:00)
Relax Księżpol - Wrzos Szyszaków (27.08, 13:00)
Aleksandria Aleksandrów - Rakovia Rakówka (27.08, 17:00)
Piast Babice - Orzeł Terespol (27.08, 16:00)
Huragan Chmielek - Tarpan Korchów (27.08, 13:00)

Tomasz Zalewa

IV LIGA PIŁKARSKA

- TERMINARZ ROZGRYWEK

Do połowy listopada, kibice piłki nożnej z powiatu biłgorajskiego, mają co robić w weekendy. Na prośbę fanów, będziemy publikować terminarze rozgrywek. Rozpoczynamy od IV ligi, gdzie gra najlepszy zespół z Ziemi Biłgorajskiej - Łada 1945 Biłgoraj. W pierwszej rundzie czeka nas osiem spotkań na stadionie przy ul. Targowej 15. W kolejnych wydaniach - pozostałe rozgrywki.

Kolejka 1 - 12-13 sierpnia

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Łada 1945 Biłgoraj 2:5
Stal Poniatowa- Górnik II Łęczna 0:4
Kryształ Werbkowice - Start Krasnystaw 0:2
KS Drzewce - Lublinianka Lublin 4:3
Ogniwo Wierzbica - Janowianka Janów Lubelski 0:3
Stal Kraśnik - Grom Kąkolewnica 4:0
Lewart Lubartów - Granit Bychawa 1:0 Motor II Lublin - Opolanin Opole Lubelskie 1:2
Gryf Gmina Zamość - Huragan Międzyrzec Podlaski 2:0

Kolejka 2 - 15 sierpnia

Łada 1945 Biłgoraj - Stal Kraśnik 2:1
Górnik II Łęczna - Huragan Międzyrzec Podlaski 1:2
Opolanin Opole Lubelskie - Gryf Gmina Zamość 0:3
Granit Bychawa - Motor II Lublin 1:3
Grom Kąkolewnica - Lewart Lubartów 0:5
Janowianka Janów Lubelski - Tomasovia Tomaszów Lubelski 1:0
Lublinianka Lublin - Ogniwo Wierzbica 3:4
Start Krasnystaw - KS Drzewce 0:2
Stal Poniatowa - Kryształ Werbkowice 1:2

Kolejka 3 - 19-20 sierpnia

Lewart Lubartów - Łada 1945 Biłgoraj 2:1
Kryształ Werbkowice - Górnik II Łęczna 3:3
KS Drzewce - Stal Poniatowa 3:0
Ogniwo Wierzbica - Start Krasnystaw 2:3
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Lublinianka Lublin 1:1
Stal Kraśnik - Janowianka Janów Lubelski
Motor II Lublin - Grom Kąkolewnica 1:2
Gryf Gmina Zamość - Granit Bychawa 4:0
Huragan Międzyrzec Podlaski - Opolanin Opole Lubelskie 2:2

Kolejka 4 - 26-27 sierpnia

Łada 1945 Biłgoraj - Motor II Lublin
Górnik II Łęczna - Opolanin Opole Lubelskie
Granit Bychawa - Huragan Międzyrzec Podlaski
Grom Kąkolewnica - Gryf Gmina Zamość
Janowianka Janów Lubelski - Lewart Lubartów
Lublinianka Lublin - Stal Kraśnik
Start Krasnystaw - Tomasovia Tomaszów Lubelski
Stal Poniatowa - Ogniwo Wierzbica
Kryształ Werbkowice - KS Drzewce

Kolejka 5 - 30 sierpnia

Gryf Gmina Zamość - Łada 1945 Biłgoraj
KS Drzewce- Górnik II Łęczna
Ogniwo Wierzbica - Kryształ Werbkowice
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Stal Poniatowa
Stal Kraśnik - Start Krasnystaw
Lewart Lubartów - Lublinianka Lublin
Motor II Lublin - Janowianka Janów Lubelski
Huragan Międzyrzec Podlaski - Grom Kąkolewnica
Opolanin Opole Lubelskie - Granit Bychawa



Osiem meczów czeka nas w pierwszej rundzie IV ligi piłkarskiej, na stadionie przy ul. Targowej w Biłgoraju

Kolejka 6 - 2-3 września

Łada 1945 Biłgoraj - Huragan Międzyrzec Podlaski
Górnik II Łęczna- Granit Bychawa
Grom Kąkolewnica - Opolanin Opole Lubelskie
Janowianka Janów Lubelski - Gryf Gmina Zamość
Lublinianka Lublin- Motor II Lublin
Start Krasnystaw - Lewart Lubartów
Stal Poniatowa- Stal Kraśnik
Kryształ Werbkowice - Tomasovia Tomaszów L.
KS Drzewce-Ogniwo Wierzbica

Kolejka 7 - 9-10 września

Opolanin Opole Lubelskie - Łada 1945 Biłgoraj
Ogniwo Wierzbica - Górnik II Łęczna
Tomasovia Tomaszów Lubelski- KS Drzewce
Stal Kraśnik - Kryształ Werbkowice
Lewart Lubartów - Stal Poniatowa
Motor II Lublin - Start Krasnystaw
Gryf Gmina Zamość - Lublinianka Lublin
Huragan Międzyrzec Podlaski - Janowianka Janów Lubelski
Granit Bychawa - Grom Kąkolewnica

Kolejka 8 - 16-17 września

Łada 1945 Biłgoraj - Granit Bychawa
Górnik II Łęczna- Grom Kąkolewnica
Janowianka Janów Lubelski - Opolanin Opole Lubelskie
Lublinianka Lublin - Huragan Międzyrzec Podlaski
Start Krasnystaw - Gryf Gmina Zamość
Stal Poniatowa- Motor II Lublin
Kryształ Werbkowice - Lewart Lubartów
KS Drzewce- Stal Kraśnik
Ogniwo Wierzbica - Tomasovia Tomaszów Lubelski

Kolejka 9 - 23-24 września

Grom Kąkolewnica - Łada 1945 Biłgoraj
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Górnik II Łęczna
Stal Kraśnik- Ogniwo Wierzbica
Lewart Lubartów- KS Drzewce
Motor II Lublin- Kryształ Werbkowice
Gryf Gmina Zamość - Stal Poniatowa
Huragan Międzyrzec Podlaski- Start Krasnystaw
Opolanin Opole Lubelskie - Lublinianka Lublin
Granit Bychawa- Janowianka Janów Lubelski

Kolejka 10 - 30 września-1 października

Górnik II Łęczna - Łada 1945 Biłgoraj
Janowianka Janów Lubelski - Grom Kąkolewnica
Lublinianka Lublin - Granit Bychawa
Start Krasnystaw - Opolanin Opole Lubelskie
Stal Poniatowa - Huragan Międzyrzec Podlaski
Kryształ Werbkowice - Gryf Gmina Zamość
KS Drzewce - Motor II Lublin
Ogniwo Wierzbica - Lewart Lubartów
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Stal Kraśnik

Kolejka 11 - 7-8 października

Łada 1945 Biłgoraj - Janowianka Janów Lubelski
Stal Kraśnik - Górnik II Łęczna
Lewart Lubartów - Tomasovia Tomaszów Lubelski
Motor II Lublin - Ogniwo Wierzbica
Gryf Gmina Zamość -KS Drzewce
Huragan Międzyrzec Podlaski - Kryształ Werbkowice
Opolanin Opole Lubelskie - Stal Poniatowa
Granit Bychawa - Start Krasnystaw
Grom Kąkolewnica - Lublinianka Lublin

Kolejka 12 - 14-15 października

Lublinianka Lublin - Łada 1945 Biłgoraj
Górnik II Łęczna - Janowianka Janów Lubelski
Start Krasnystaw - Grom Kąkolewnica
Stal Poniatowa - Granit Bychawa
Kryształ Werbkowice - Opolanin Opole Lubelskie
KS Drzewce - Huragan Międzyrzec Podlaski
Ogniwo Wierzbica - Gryf Gmina Zamość
Tomasovia Tomaszów Lubelski- Motor II Lublin
Stal Kraśnik- Lewart Lubartów

Kolejka 13 - 21-22 października

Łada 1945 Biłgoraj- Start Krasnystaw
Lewart Lubartów - Górnik II Łęczna
Motor II Lublin - Stal Kraśnik
Gryf Gmina Zamość - Tomasovia Tomaszów Lubelski
Huragan Międzyrzec Podlaski - Ogniwo Wierzbica
Opolanin Opole Lubelskie - KS Drzewce
Granit Bychawa - Kryształ Werbkowice
Grom Kąkolewnica - Stal Poniatowa
Janowianka Janów Lubelski - Lublinianka Lublin

Kolejka 14 - 28-29 października

Stal Poniatowa - Łada 1945 Biłgoraj
Górnik II Łęczna - Lublinianka Lublin
Start Krasnystaw - Janowianka Janów Lubelski
Kryształ Werbkowice - Grom Kąkolewnica
KS Drzewce- Granit Bychawa
Ogniwo Wierzbica - Opolanin Opole Lubelskie
Tomasovia Tomaszów Lubelski-Huragan Międzyrzec Podlaski
Stal Kraśnik- Gryf Gmina Zamość
Lewart Lubartów -Motor II Lublin

Kolejka 15 - 4-5 listopada

Łada 1945 Biłgoraj- Kryształ Werbkowice
Motor II Lublin- Górnik II Łęczna
Gryf Gmina Zamość- Lewart Lubartów
Huragan Międzyrzec Podlaski- Stal Kraśnik
Opolanin Opole Lubelskie- Tomasovia Tomaszów Lubelski
Granit Bychawa- Ogniwo Wierzbica
Grom Kąkolewnica- KS Drzewce
Janowianka Janów Lubelski-Stal Poniatowa
Lublinianka Lublin- Start Krasnystaw

Kolejka 16 - 11-12 listopada

KS Drzewce-Łada 1945 Biłgoraj
Górnik II Łęczna- Start Krasnystaw
Stal Poniatowa- Lublinianka Lublin
Kryształ Werbkowice-Janowianka Janów Lubelski
Ogniwo Wierzbica-Grom Kąkolewnica
Tomasovia Tomaszów Lubelski- Granit Bychawa
Stal Kraśnik- Opolanin Opole Lubelskie
Lewart Lubartów-Huragan Międzyrzec Podlaski
Motor II Lublin- Gryf Gmina Zamość

Kolejka 17 - 18-19 listopada

Łada 1945 Biłgoraj- Ogniwo Wierzbica
Gryf Gmina Zamość- Górnik II Łęczna
Huragan Międzyrzec Podlaski-Motor II Lublin
Opolanin Opole Lubelskie - Lewart Lubartów
Granit Bychawa- Stal Kraśnik
Grom Kąkolewnica- Tomasovia Tomaszów Lubelski
Janowianka Janów Lubelski- KS Drzewce
Lublinianka Lublin- Kryształ Werbkowice
Start Krasnystaw- Stal Poniatowa

Tomasz Zalewa

Mieszkańcy włączyli wyobraźnię. Wyjątkowe posesje na dożynki



Mieszkańcy Aleksandrowa jak co roku przystroili posesje na gminne dożynki

Te zdjęcia co roku przyciągają uwagę. Bo co roku mieszkańcy mają zaskakujące pomysły i uruchamiają wyobraźnię. W Aleksandrowie, w dniu dożynek gminnych, był konkurs na najładniej przystrojone posesje. Z przyjemnością pokazujemy co w tym roku wymyślili i przygotowali mieszkańcy gminy Aleksandrów.

Tomasz Zalewa



Fot. archiwum



Fot. archiwum